Gazeta Współczesna

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 196 (8287) Białystok — Łomża — Suwałki, wtorek 30 sierpnia 1977 r. Nakład 128.938 A Cena 1 zł

Minister Spraw Zagranicznych Grecji przybył do Polski

WARSZAWA (PAP) — 29 bm. przybył z oficjalną wizytą do Polski minister Spraw Zagranicznych Republiki Grecji **Dimitrios Bitsios.**

Na warszawskim lotnisku, udekorowanym flagami obu krajów, gościa powitał minister Spraw Zagranicznych **Emil Wojtaszek.**

W godzinach popołudniowych w siedzibie MSZ rozpoczęły się polsko-greckie rozmowy plenarne, które prowadzą ministrowie Spraw Zagranicznych obu krajów. Uczestniczą w nich m. in. ambasadorzy: PRL w Grecji — **Jan Bisztyga** i Republiki Grecji w Polsce — **Leonidas Georges Marcantonatos.**

W trakcie rozmów, które kontynuowane będą we wtorek, ministrowie omówią sprawy dalszego rozwoju stosunków między obu państwami, wymienią także poglądy na szereg zagadnień międzynarodowych, ze szczególnym uwzględnieniem spraw umocnienia bezpieczeństwa i rozwoju pokojowej współpracy na naszym kontynencie.

Port Północny w Gdańsku jest w dalszym ciągu rozbudowywany. W tej chwili powstaje baza do przeładunku rudy. Pracownicy „Energopolu-4" przy pomocy kafarów, stawiają fundamenty mostów wyładowczych rudy.

NA ZDJĘCIU: wiertniczy Jan Poloczek na pirsie rudowym.

CAF — Uklejewski — telefoto

E. Gierek złoży wizytę we Francji

WARSZAWA (PAP) — Na zaproszenie prezydenta Republiki Francuskiej, VALEREGO GISCARD d'ESTAING, w dniach 12 — 14 września br. złoży oficjalną wizytę we Francji I sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, EDWARD GIEREK z małżonką.

400 MW z „Rybnika II" dla sieci krajowej

KATOWICE (PAP) — Z każdym dniem rośnie tempo pracy na wielkim placu budowy elektrowni „Rybnik II". Wykorzystując sprzyjające warunki atmosferyczne, na trzy zmiany pracują tu załogi 17 przedsiębiorstw specjalistycznych. Główne roboty montażowe i instalacyjne koncentrują się na bloku piątym, którego potężny kocioł energetyczny poddano w ostatnich dniach udanej wodnej próbie ciśnieniowej.

Terminy są napięte, gdyż budowniczowie i energetycy z „Rybnika II" mają za zadanie włączyć do końca br. do krajowej sieci dwa kolejne turbozespoły o mocy po 200 MW każdy.

Sekretarz CRZZ na Białostocczyźnie

Wczoraj przybyła do Białegostoku sekretarz Centralnej Rady Związków Zawodowych, członek KC PZPR, poseł na Sejm, **Irena Sroczyńska.** W godzinach rannych spotkała się z kierownictwem WRZZ, które poinformowało ją o rozwoju ruchu związkowego w województwie. Zapoznała się też z dorobkiem społeczno-gospodarczym, warunkami socjalnymi oraz sprawami bezpieczeństwa i higieny pracy w zakładach Białostocczyzny.

Następnie Irenę Sroczyńską i kierownika działu socjalnego CRZZ — Dobrosława Żuka przyjął I sekertarz KW PZPR w Białymstoku, **Władysław Juszkiewicz.** W towarzystwie I sekretarza KW, wojewody — **Zygmunta Sprychy** i przewodniczącego WRZZ — **Józefa Trusiewicza** odwiedzono Białostockie Fabryki Mebli; zwiedzono też przemysłowe dzielnice Białegostoku oraz nowo powstające obiekty Politechniki Białostockiej.

W dniu dzisiejszym tow. Sroczyńska przebywa w Hajnówce, gdzie odwiedzi Hajnowskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Drzewnego i Białowieżę. (zj)

Jeszcze dużo pracy na polach

Żniwny finisz w Łomżyńskiem ▩ Do 10 września pełny asortyment nasion ▩ Racjonalne nawożenie — wysokie plony ▩ Cenna pomoc dla woj. suwalskiego ▩ Czas na inne prace polowe

Jeszcze w wielu rejonach rolnicy krzątają się przy sprzątaniu zboża z pól i omłotach, równocześnie — ze względu na wyjątkowe przedłużanie się żniw — muszą nadążać z innymi pracami, w tym z przygotowaniem gleby pod siewy jesienne, które wkrótce się rozpoczną. W najbliższym czasie trzeba będzie zaopatrzyć się w środki do produkcji, przede wszystkim w nasiona zbóż.

Z dnia na dzień — o czym informowaliśmy — wzrastają dostawy materiału siewnego W punktach CN zorganizowanych na terenie trzech województw znalazło się dotychczas **1300 ton żyta i 750 ton pszenicy.** Pierwsze partie nasion — 200 ton żyta i 60 ton pszenicy — rolnicy już zakupili.

Według zapewnień dyrektora Białostockiego Przedsiębiorstwa Nasiennego „CN" — **Andrzeja Brauna, do 10 września wszystkie punkty dysponować będą pełnym** (zgodnie z zamówieniami gmin) **asortymentem zbóż nasiennych.** W tym roku planowym odnowieniem zasiewów objętych zostanie w każdym województwie po 20—25 gmin, m. in. w **Białostockiem** — Łapy, Mońki, Dziadkowice, Kuźnica; w **Łomżyńskiem** — Rajgród, Andrzejewo, Sokoły, Śniadowo; w **Suwalskiem** — Gołdap, Kalinowo, Kruklanki Orzysz.

Centrala Nasienna dostarczyć ma rolnikom naszego regjonu na jesienne zasiewy w sumie ok 11 tys. ton żyta i 4 tys. ton pszenicy. Najwięcej żyta (ok. 5,5 tys. ton) otrzyma województwo białostockie; natomiast pszenicy (2,1 tys. ton) — województwo suwalskie. Gros dostaw żyta, bo około 75 proc., stanowić będzie popularne już u nas dańkowskie złote, resztę — pancerne i dańkowskie srebrne; natomiast w dostawach nasion pszenicy dominują — grana, mironowska i dana. Wprowadzi się również po raz pierwszy (na początek do stacji hodowli roślin) odmianę żyta dańkowskie nowe i pszenicy jana. CN wyekspediuje ponadto 2 tys. ton żyta siewnego i pszenicy na tereny dotknięte powodzią, m. innymi we Wrocławskie i Jeleniogórskie.

Należy podkreślić, iż producenci kwalifikatów (głównie PGR) wywiązują się ze swych zobowiązań należycie, zaś zakłady CN pracują pełną parą, aby na czas przygotować nasiona. Pomimo nie sprzyjającej w tym roku pogody, dużej wilgotności i zanieczyszczeń ziarna, materiał siewny jest dorodny i — według laboratoryjnych ocen — w pełni wartościowy. Powinien więc być wykorzystany przez rolników w całości.

★

Jednym z podstawowych warunków przygotowania gleby pod zasiewy ozimin i uzyskania w przyszłym roku wysokich plonów jest racjonalne nawożenie. Okręgowa Stacja Chemiczno - Rolnicza przypomina w związku z tym o ko-

Ciąg dalszy na str. 2

Żołnierze Śląskiego OW w godzinach wolnych od zajęć udzielają pomocy w porządkowaniu zakładów, które ucierpiały w czasie ostatniej powodzi. Grupa żołnierzy pracowała w Zakładach Metalowych POLAR w Żaganiu.

NA ZDJĘCIU: żołnierze przy czyszczeniu agregatów chłodziarek na fabrycznym dziedzińcu.

CAF — Łuszczewski — telefoto

H. Jabłoński odwiedził woj. olsztyńskie

OLSZTYN (PAP) — Członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa HENRYK JABŁOŃSKI przebywał 29 bm. w woj. olsztyńskim.

W miasteczku akademickim Akademii Rolniczo-Technicznej w Olsztynie — Kortowie H. Jabłoński spotkał się z uczestnikami Letniej Szkoły Nauk Społecznych, zorganizowanej w ramach studenckiej akcji letniej przez Ogólnopolską Radę Nauk Społecznych Socjalistycznego Związku Studentów Polskich. Bierze w niej udział ok. 200 przedstawicieli studenckiego ruchu naukowego i opiekunów studenckich kół naukowych z ośrodków akademickich w całym kraju. Tematem 2-tygodniowych zajęć zorganizowanej już po raz czwarty szkoły letniej jest rola nauk społecznych w budownictwie socjalistycznym, a zadaniem ich jest m. in. pogłębienie wśród aktywu studenckiego znajomości metodologii marksistowsko-leninowskiej i jej znaczenia w rozwoju nauki.

W obszernym wystąpieniu H. Jabłoński podjął problemy wysunięte przez młodzież uczestniczącą w spotkaniu. **Spotkanie miało charakter rozmowy przewodniczącego Rady Państwa ze studentami o istotnych sprawach kraju, Polski i Polaków dnia dzisiejszego i przyszłości oraz zadaniach młodzieży w budowie społeczeń-**

Ciąg dalszy na str. 2

Samorząd wiejski — siłą społecznego działania

Wojewódzkie narady aktywu ZSL w Białymstoku i Suwałkach

Sprawom doskonalenia działalności samorządu rolniczego w realizacji zadań społeczno-gospodarczych województwa poświęcona była wczorajsza narada aktywu ZSL w Białymstoku. W obradach, którym przewodniczył prezes WK ZSL — **Jerzy Grzybczak,** uczestniczyli członek Prezydium NK ZSL — prof. **Bolesław Strużek,** wicewojewoda białostocki — **Stanisław Topór** oraz przedstawiciele instytucji obsługujących rolnictwo.

W czasie narady podkreślono, iż samorząd rolniczy stanowi wielką, zorganizowaną siłę społecznego działania. Na Białostocczyźnie niemal we wszystkich wsiach działają kółka rolnicze, a w ich ramach — koła gospodyń wiejskich i zrzeszenia branżowe. Coraz liczniejsze są chłopskie zespoły produkcyjne i rolnicze spółdzielnie, pożyteczną rolę spełniają spółki wodne i leśne; szczególną zaś pozycję zajmuje spółdzielczość „Samopomoc Chłopska". Spółdzielnie mają 166 tys. członków i 1261 komitetów członkowskich.

Rola samorządu rolniczego w procesie rozwoju rolnictwa i wsi oraz w realizacji zadań społeczno - gospodarczych jest ogromna. Uczestnicy obrad wskazywali, iż tam gdzie dobrze pracują rady nadzorcze i ich komisje, a samorząd korzysta ze swych uprawnień i gdzie znane są dogłębnie potrzeby wsi, mniej jest narzekań, zaniedbań oraz nadu-

Ciąg dalszy na str. 2

Rozwiązanie zagadki portretu Rubensa

BRUKSELA (PAP) — Na otwartej przed kilkoma tygodniami w muzeum sztuk pięknych w Antwerpii wystawie dzieł Petera Paula Rubensa, zorganizowanej z okazji 400-setnej rocznicy urodzin wielkiego malarza, dokonano przypadkowo ważnego odkrycia, które wzbogaciło wiedzę o życiu i twórczości flamandzkiego mistrza.

Jeden z historyków sztuki, wykładowca uniwersytetu w Louvain, Jan Roegiers, zwiedzając tę wystawę zwrócił uwagę na portret, pod którym widniał napis: „głowa mężczyzny". Jan Roegiers uświadomił sobie, że przedstawiona na tym portrecie twarz nie jest mu obca. Znał ją z rycin przechowywanych m. in. w archiwach uniwersytetu w Louvain. Ponad wszelką wątpliwość udało się stwierdzić, że dzieło Rubensa nazywane dotychczas „głową mężczyzny" jest portretem współczesnego mu Ericiusa Puteanusa — holenderskiego uczonego, urodzonego w 1574 roku, którego właściwe nazwisko brzmiało Erijk de Putte, on historykiem, znawcą okresu rzymskiego.

pogoda

PROGNOZY DLA WOJEWÓDZTW: białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego.

DZIŚ — *zachmurzenie małe i umiarkowane. Temperatura maksymalna 20—22 st., minimalna 8—10 st. C. Wiatry słabe i umiarkowane zmienne.*

JUTRO — *pogoda i temperatury bez większych zmian.*

IMIENINY: *Róży i Szczęsnego.*

(ska)

wiadomości dnia

Po wizycie Vance'a w Pekinie

● *WASZYNGTON — Biały Dom zakomunikował w niedzielę, po złożeniu przez sekretarza Stanu USA Cyrusa Vance'a sprawozdania, ze swej podróży do Pekinu prezydentowi Jimmy Carterowi, iż nie należy oczekiwać normalizacji stosunków między obu państwami w najbliższej przyszłości. Komunikat określa jednakże rozmowy Vance'a w Pekinie jako „poważne, konstruktywne i bezpośrednie".*

Rozmowy libijsko-egipskie

● *KAIR — W miasteczku Es-Salum, położonym na granicy egipsko-libijskiej spotkali się przedstawiciele Libii i Egiptu w celu omówienia zagadnień, związanych z niedawnym konfliktem zbrojnym między tymi państwami. Na czele delegacji egipskiej stoi min. Spraw Zagranicznych Muhammed Riad, a stronę libijską reprezentuje min. Łączności i Energetyki Taha Asz Szarif Ibn Amir.*

Artyleria izraelska ostrzeliwuje Liban

● *BEJRUT — W nocy z 28 na 29 bm. artyleria izraelska i konserwatystów libańskich ostrzelała zamieszkałą przez ludność druzyjską miejscowość Hasbaya w południowej części Libanu. Trwające ponad trzy godziny bombardowanie nie spowodowało ofiar w ludziach.*

Jaser Arafat w Moskwie

● *MOSKWA — Wczoraj przybyła do Moskwy delegacja Organizacji Wyzwolenia Palestyny. Na jej czele stoi przewodniczący Komitetu Wykonawczego OWP, Jaser Arafat.*

Konferencja w Nairobi

● *KAIR — Ponad 100 państw uczestniczy w otwartej 29 bm. w Nairobi konferencji, poświęconej niszczącemu działaniu ruchomych piasków pustyni. Celem konferencji, odbywającej się pod patronatem ONZ jest opracowanie planu walki z tym negatywnym zjawiskiem. Przemówienie inauguracyjne wygłosił sekretarz generalny ONZ Kurt Waldheim.*

Wywiad kanclerza Schmidta

● *BONN — Kanclerz Schmidt oświadczył w wywiadzie radiowym, że oczekuje jeszcze w tym roku dużych postępów w rozpoczętych ponownie rozmowach z NRD, a w przyszłym roku nowych porozumień z tym państwem.*

Ostatnie przygotowania do „słodkiej kampanii"

WARSZAWA (PAP) — Przemysł cukrowniczy kończy ostatnie przygotowania do przerobu buraków. W fabrykach dobiegają końca remonty maszyn i urządzeń, służby surowcowe uzgadniają z producentami harmonogramy dostaw buraków do cukrowni oraz ustala się szczegółowe plany przewozu buraków przez PKS, PKP, kółka rolnicze i innych przewoźników. Wkrótce na konferencjach samorządu robotniczego omówi się sprawy dotyczące stanu gotowości poszczególnych zakładów do kampanii oraz przedsięwzięcia podejmowane z myślą o pełnym i jak najbardziej racjonalnym wykorzystaniu surowca.

W nadchodzącej kampanii buraki przerabiać będzie 78 fabryk. Po raz pierwszy na pełnych obrotach podejmie produkcję cukru nowoczesny zakład w Krasnymstawie, który wprawdzie przerabiał buraki już w ub. roku, ale dopiero teraz jest przygotowany do tej działalności w planowanych rozmiarach — tj. może przetwarzać ok. 4,5 tys. ton buraków dziennie.

Cukrownie będą przystępować do przerobu buraków sukcesywnie — w miarę osiągania przez te płody określonego stopnia dojrzałości w poszczególnych regionach kraju. Najwięcej „słodkich fabryk" ruszyć ma w okresie od 20 do 25 września.

„Arktika" wypłynęła w rejs

MOSKWA (PAP) — Lodołamacz atomowy „ARKTIKA", który jako pierwszy w świecie statek osiągnął geograficzny punkt Bieguna Północnego, po krótkotrwałym postoju wypłynął w niedzielę z Murmańska, aby konwojować statki transportowe na północnym szlaku morskim.

Znany radziecki polarnik, Aleksiej Triesznikow, uważa, że taktyka żeglugi po morzach polarnych polega na tym, by wybierać nie tyle najkrótszą, ile najracjonalniejszą drogę. Obecnie z północnych szlaków wodnych można korzystać tylko przez 4—5 miesięcy rocznie. Z chwilą pojawienia się lodołamaczy atomowych okres żeglugi na poszczególnych odcinkach zwiększył się prawie dwukrotnie.

Nowy cios w „węża walutowego"

Dewaluacja w krajach skandynawskich

SZTOKHOLM, BONN, KOPENHAGA (PAP) — Zachodnioeuropejskiemu systemowi „węża walutowego" został zadany w niedzielę nowy cios. **Ze stowarzyszenia tego postanowiła wycofać się Szwecja, motywując swą decyzję koniecznością stworzenia stabilnych warunków ekonomicznych.** Obowiązek interweniowania w obronie kursu korony w ramach „węża walutowego" stwarza — zdaniem rządu Szwecji — zbyt duży nacisk na jej rezerwy walutowe.

Szwecja zdecydowała opuścić zachodnioeuropejską unię walutową na niedzielnym spotkaniu we Frankfurcie ministrów finansów i gubernatorów banków centralnych państw, należących jeszcze do systemu. Posiedzenie to odbyło się na wniosek rządu szwedzkiego, który zabiegał o uzyskanie zezwolenia na dewaluację korony w związku z rosnącym deficytem handlowym i uszczuplaniem się rezerw walutowych Szwecji.

Decyzja Szwecji pociągnęła za sobą 5-procentową dewaluację walut Norwegii i Danii w stosunku do marki zachodnioniemieckiej i walut państw Beneluxu. Rząd duński wyjaśnił, że przyczyną dewaluacji korony duńskiej jest u-

Ciąg dalszy na str. 2

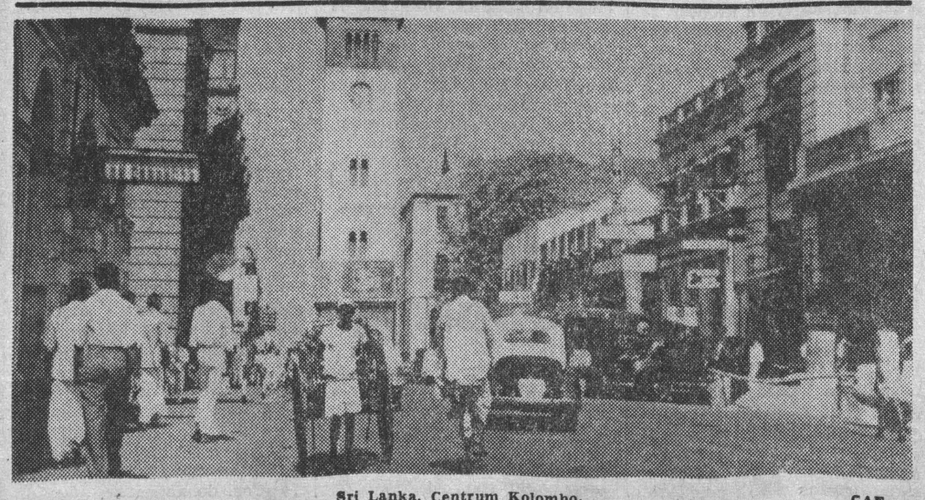

Sri Lanka. Centrum Kolombo. CAF

W rezultacie zmiennej aury

Znaczne straty w rolnictwie francuskim

PARYŻ (PAP) — Po katastrofalnej suszy, jaka nawiedziła Francję w roku ubiegłym, przyszła kolej na nadmiar wilgoci. Deszcze padające niemal bez przerwy od maja br. spowodowały duże straty w rolnictwie, zwłaszcza w południowo-zachodnich rejonach kraju, które na początku lipca dotknięte zostały katastrofalną powodzią.

Premier Francji, Raymond Barre, odwiedził w ostatnich dniach departamenty Gers i Tarn-et-Garonne, aby zapoznać się z przebiegiem prac nad likwidacją skutków klęski żywiołowej. Według oceny ministerstwa rolnictwa, w dwóch tradycyjnych regionach rolniczych Francji: dolinie Loary i dorzeczu Gers zniszczeniu uległo 70—80 proc. zbiorów. Szczególnie wysokie są straty, w uprawach kukurydzy, warzyw i owoców. W niektórych okręgach dochodzą one do 100 proc. Poważnie zagrożone są plantacje winorośli. Część z nich zniszczyła powódź, zaś niska temperatura nie sprzyja dojrzewaniu winogron na pozostałych.

Nieco lepiej wygląda sytuacja, jeśli chodzi o zbiory zbóż i buraków cukrowych. Rośliny te uprawiane są głównie w okolicach Paryża, gdzie deszczu było znacznie mniej. Według wstępnych ocen, zbiory zbóż we Francji powinny w roku bieżącym przekroczyć 40 mln ton.

*

LONDYN (PAP) — Jeszcze miesiąc temu w W. Brytanii zapowiadały się rekordowe zbiory zbóż. Obecnie w wielu rejonach kraju rolnicy stanęli w obliczu trudnej sytuacji. Padające od kilkunastu dni deszcze spowodowały sputoszenia w zasiewach zbóż. Ulewy, przechodzące ostatnio niemal bez przerwy od południową i środkową część W. Brytanii przeszkadzają przede wszystkim w sprzęcie pszenicy, będącej podstawowym gatunkiem zboża w W. Brytanii.

Szacuje się, że na polach pozostało jeszcze około 70 proc. zboża.

Trzęsienie ziemi na Sardynii

RZYM (PAP) — W niedzielę zanotowano na Sardynii trzęsienie ziemi o sile około 7 stopni w skali 12-stopniowej. Według oceny naukowców epicentrum trzęsienia ziemi znajdowało się w odległości 130 km na południowy zachód od Kalabrii, na głębokości 60 km pod dnem Morza Śródziemnego.

Było to pierwsze trzęsienie ziemi zarejestrowane na Sardynii. Poprzednio uważano, że wyspa ta znajduje się w strefie, na której nie występuje aktywność sejsmiczna.

H. Wilson oskarża kontrwywiad brytyjski

LONDYN (PAP) — Były premier brytyjski, Harold Wilson **oskarżył kontrwywiad W. Brytanii o powiązania ze skrajną prawicą i rozpętanie przeciwko niemu nagonki prasowej.** Wilson, który już poprzednio ostro krytykował brytyjski kontrwywiad za nieudolność, popełnianie kompromitujących pomyłek i tendencje prawicowe, wystosował do niedzielnej gazety „Obserwer" list, piętnujący grupę byłych pracowników kontrwywiadu, których nazywa „mafia z M 5". Grupa ta, posiadająca za sobą kilka gazet, prowadziła od lat złośliwą kampanię przeciwko Wilsonowi jeszcze w czasie, gdy był premierem.

List Wilsona stawia na porządku dzienny ponownie sprawę zainstalowania przez kontrwywiad podsłuchu w siedzibie premiera pod numerem 10 na Downing Street. Po przeprowadzeniu dochodzeń w tej sprawie, gabinet premiera Callaghana oświadczył, iż nie znaleziono dowodów istnienia takich podsłuchów. Inną opinię wyraził bardzo dobrze zwykle poinformowany w sprawach wojska i służby bezpieczeństwa dziennikarz „Daily Express" — Chapman Pincher. Następnego dnia po oświadczeniu gabinetu premiera rozgrzeszającym kontrwywiad, „Daily Express" wydrukował na czołówce artykuł, informujący, iż redakcja posiada dowody wskazujące na to, iż tuż przed wyborami w 1974 roku Harold Wilson był śledzony przez brytyjską służbę bezpieczeństwa, a po wyborach zarówno jego biuro na Downing Street, jak i gabinet w parlamencie „wyposażono" w urządzenia podsłuchowe.

H. Jabłoński odwiedził woj. olsztyńskie

Ciąg dalszy ze str. 1

stwa rozwiniętego socjalizmu.

W spotkaniu uczestniczyli gospodarze woj. olsztyńskiego z I sekretarzem KW PZPR **Leonem Kłonicą** i wojewodą **Sergiuszem Rubczewskim** oraz przewodniczący ZG SZSP **Stanisław Gabrielski.**

Przewodniczący Rady Państwa spotkał się z członkami kolegium rektorskiego i Egzekutywy Komitetu Uczelnianego PZPR przy olsztyńskiej Akademii Rolniczo-Technicznej Rektor prof. **Teofil Mazur** poinformował o dorobku i planach rozwoju uczelni, odznaczonej niedawno Orderem Sztandaru Pracy I klasy. W ciągu 27 lat istnienia mury jej opuściło ponad 13 tys. absolwentów, a obecnie kształci się w niej ponad 8,5 tys. słuchaczy na studiach dziennych i zaocznych. Rozpoczęto budowę nowego miasteczka akademickiego „Kortowo 2", dzięki czemu wielkość uczelni w bliskiej przyszłości zostanie podwojona. Rozmowa dotyczyła zadań wyższych uczelni rolniczych w manewrze gospodarczym określonym uchwałami V i VI Plenum KC PZPR.

Przewodniczący Rady Państwa spotkał się także z kierownictwem KW PZPR w Olsztynie.

Na zakończenie pobytu H. Jabłoński odwiedził galerię sztuki i skansen — muzeum budownictwa ludowego w Olsztynku.

Konferencja Pugwash za utrwaleniem pokoju

MONACHIUM (PAP) — Specjalny wysłannik PAP, Mariusz Kukliński, pisze:

29 bm. w Monachium zakończyła się XXVII konferencja PUGWASH. W ciągu 6 dni zgromadzeni na niej uczeni z kilkudziesięciu krajów dyskutowali na temat najważniejszych dla utrwalenia pokoju i rozwoju współpracy międzynarodowej zagadnień: współistnienia państw o różnych ustrojach, kontroli zbrojeń i rozbrojenia. Omawiano też problemy rozwoju społeczno-gospodarczego, gospodarki surowcowej, energetycznej i żywnościowej, a także kwestie społecznej odpowiedzialności uczonych.

Oficjalny komunikat, stanowiący podsumowanie obrad, które toczyły się przy drzwiach zamkniętych, zostanie opublikowany 30 bm. w późnych godzinach wieczornych. 28 bm. uczestnicy konferencji spotkali się na sesji jawnej, poświęconej tematowi **„Naukowcy a problemy pokoju".** Zabierając na niej głos laureat Nagrody Nobla w dziedzinie fizyki, prof. **Ilja Frank** ze Zjednoczonego Instytutu Badań Jądrowych w Dubnej, podkreślił potrzebę ustanowienia zakazu wprowadzania nowych typów broni, przejścia do ograniczenia zbrojeń i umocnienia atmosfery wzajemnego zaufania. Po rozbrojeniu i zapewnieniu pokoju — powiedział prezes Egipskiej Akademii Nauk — **Abd el-Rahman** — drugim najważniejszym problemem jest zagwarantowanie warunków dla rozwoju wszystkich krajów świata. Na ważną rolę naukowców w dążeniu do utrwalenia pokoju i rozbrojenia wskazał przewodniczący Światowej Federacji Pracowników Naukowych, jeden z uczestników pierwszej konferencji PUGWASH w r. 1957 — prof. **Eric Burhop.**

Dynamiczny rozwój gospodarczy ZSRR

MOSKWA (PAP) — Wicepremier ZSRR, **Nikołaj Bajbakow**, pisze na łamach miesięcznika **„Sowietskij Sojuz"**, że pod względem absolutnego przyrostu produkcji w tej pięciolatce **nikt na świecie nie dorównuje Związkowi Radzieckiemu.**

Wydobycie ropy naftowej i kondensatu gazu zwiększy się w tym okresie niemal o 150 mln ton, gazu ziemnego, — o 145 mld m sześc. węgla zaś o 104 mln ton.

Bajbakow przypomina, że obecnie na Związek Radziecki przypada 1/5 światowej produkcji przemysłowej. **W ciągu ostatnich 10 lat potencjał gospodarczy kraju podwoił się. ZSRR zajmuje pierwsze miejsce na świecie pod względem wydobycia węgla i ropy naftowej** i jako jedyne z wielkich państw przemysłowych całkowicie opiera rozwój swej gospodarki na własnych zasobach paliwowo - energetycznych.

N. Bajbakow stwierdził, że pomyślnie realizowany jest długofalowy program umacniania bazy materialno - technicznej radzieckiego rolnictwa. Zgodnie z planem pięcioletnim przewiduje się przeznaczenie ponad 1/3 krajowych nakładów inwestycyjnych na rozwój rolnictwa i tych gałęzi gospodarki, które zajmują się dostarczaniem mu środków materialno - technicznych.

W ciągu tych pięciu lat realne dochody każdego obywatela ZSRR wzrosną o 21 proc., przy czym średnia płaca pracowników fizycznych i umysłowych — o 17 proc., a kołchoźników — o 26 proc. Co piąty obywatel ZSRR przeprowadzi się do nowego mieszkania.

W SKRÓCIE

▶ **PHENIAN** — W Phenianie opublikowano w poniedziałek wspólny komunikat o rozmowach, jakie przeprowadził w czasie swej oficjalnej, przyjacielskiej wizyty w KRL-D prezydent Jugosławii, przewodniczący ZKJ, Josip Broz Tito, z prezydentem KRL-D, sekretarzem generalnym PPK, Kim Ir Senem. Prezydent Tito kończy wizytę w KRL-D 30 bm. i następnie uda się do Pekinu.

Komunikat wyraża zadowolenie z przyjacielskich stosunków i wszechstronnej współpracy między Jugosławią a KRL-D oraz między ZKJ a PPK.

▶ **HAGA** — Na zwołanej do Rotterdamu konferencji Międzynarodówki Socjalistycznej na temat sytuacji w Chile, przewodniczący SPD, przewodniczący Międzynarodówki Socjalistycznej, Willy Brandt, wystąpił na rzecz podjęcia międzynarodowych starań o przywrócenie demokracji w Chile. Brandt stwierdził, że przejęcie władzy przez „reakcyjne kierownictwo wojskowe" było tragedią dla Chile.

▶ **WARSZAWA** — 29 bm. przybyła do Polski delegacja komisji spraw zagranicznych parlamentu Finlandii.

Tego samego dnia fińskich parlamentarzystów przyjął wicemarszałek Sejmu — **Andrzej Werblan.**

▶ **PARYŻ** — W poniedziałek rano w Pretorii rozpoczęły się rozmowy z udziałem premiera rasistowskiego reżimu RPA, J. Vorstera, brytyjskiego ministra Spraw Zagranicznych Davida Owena i przedstawiciela USA przy ONZ Andrew Younga. Rozmowy te dotyczą rozwiązania problemu rodezyjskiego oraz sytuacji w Afryce Południowej.

▶ **MADRYT** — Premier Hiszpanii Adolfo Suarez udał się w czterodniową podróż po krajach Wspólnego Rynku, w czasie której zbada możliwości przystąpienia Hiszpanii do Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej. Pierwszym etapem tej podróży jest Holandia. Następnie szef rządu hiszpańskiego odwiedzi Danię, Francję i Włochy. Hiszpania złożyła w ubiegłym miesiącu oficjalny wniosek o przystąpienie do „dziewiątki" zachodnioeuropejskiej.

SPORT

W KRAJU I NA ŚWIECIE

W. FIBAK W PÓŁFINALE

Tenisowe mistrzostwa USA wkroczyły w decydującą fazę. Wyłonieni zostali już półfinaliści turnieju. Obok Wojciecha Fibaka, który wygrał walkowerem z Amerykaninem Jimmy Connorsem do półfinału awansowali Orantes, Dibbs i Fillol.

W półfinale Fibak zmierzy się z Amerykaninem Eddie Dibbsem. W drugim półfinale grają Manuel Orantes i Jaime Fillol.

BRĄZOWY MEDAL POLAKÓW W WKKW

Polska drużyna zajęła trzecie miejsce w klasyfikacji drużynowej zakończonych we francuskiej miejscowości Fontainebleau jeździeckich mistrzostwach Europy juniorów w WKKW. Pierwsze miejsce zajęła ekipa Irlandii przed RFN, Polską, Holandią i Włochami.

KOSZYKARSKI TURNIEJ W CSRS

W CSRS zakończyły się międzynarodowe turnieje w koszykówce kobiet i mężczyzn, w których startowały dwa zespoły polskie. W turnieju męskich zespołów, który odbywał się w Svitie zwyciężyli koszykarze Wisły Kraków wyprzedzając Duklę Ołomuniec. Na turnieju w Koszycach triumfowały reprezentantki miejscowego klubu VSS przed Hutnikiem Kraków.

ŻEGLARSKIE MISTRZOSTWA ŚWIATA

Tytuł żeglarskiego mistrza świata w klasie „Snipe" zdobył na rozegranych w duńskiej miejscowości Skovshoved reprezentant Brazylii Boris Oestergren — 25,7 pkt. przed Tomem Nute (USA) — 49,4 pkt. i swoim rodakiem Marco Broedsiedem — 60,8 pkt.

DRUŻYNY ZSRR KOLEJNYMI RYWALAMI POLSKICH PIŁKARZY

Kolejnymi rywalami polskich piłkarzy będą zespoły ZSRR. W wrześniu w Wołgogradzie spotkają się pierwsze reprezentacje, a dzień wcześniej w Koninie dojdzie do konfrontacji drugich reprezentacji obu krajów.

LEKKOATLECI W. BRYTANII POKONALI RFN

W Londynie zakończył się 29 bm. mecz lekkoatletyczny reprezentacji W. Brytanii i RFN w konkurencji kobiet i mężczyzn. Podwójne zwycięstwo odnieśli gospodarze: wśród mężczyzn 125:86 a w konkurencji kobiet 94:63 pkt. Jest to najwyższa porażka lekkoatletów RFN z Brytyjczykami, ale trzeba dodać, że ekipa gości wystąpiła bez wielu zawodników wyznaczonych na Puchar Świata.

PRZED PUCHAREM ŚWIATA W L.A.

Za kilka dni najlepsi lekkoatleci świata startować będą w Duesseldorfie. Rozgrywane po raz pierwszy zawody o puchar świata zgromadzą na starcie reprezentacje pięciu kontynentów.

W świecie sportowym panuje opinia, iż impreza ta da początek indywidualnym mistrzostwom świata. Lekkoatletyka jest bowiem jedyną spośród najważniejszych dyscyplin sportu, w której do konfrontacji czołówki światowej dochodzi tylko raz na cztery lata podczas Igrzysk Olimpijskich.

Podpisanie umowy kredytowej z RFN

WARSZAWA (PAP) — W dniu 29 bm. nastąpiło w Warszawie podpisanie między Bankiem Handlowym w Warszawie S.A. a konsorcjum banków Republiki Federalnej Niemiec ramowej umowy kredytowej na sumę 2 miliardów marek z przeznaczeniem na sfinansowanie dostaw z RFN urządzeń do zgazowania węgla i chemicznego przetwarzania gazu w Polsce.

Kredyt ten objęty jest gwarancją rządu RFN i stanowi decydującą część programu finansowego w wysokości 2,5 miliarda marek.

Ta, największa dotychczas operacja kredytowa na sfinansowanie eksportu RFN do Polski, jest wynikiem ustaleń dotyczących rozwoju współpracy gospodarczej PRL i RFN, jakie nastąpiły w czasie spotkania pierwszego sekretarza KC PZPR **Edwarda Gierka** z kanclerzem RFN **Helmutem Schmidtem** w ub. roku.

BUŁGARIA — hotel „Moskwa" w Sofii.
CAF — BTA

Samorząd wiejski siłą społecznego działania

Ciąg dalszy ze str. 1

żyć, lepiej są realizowane zadania gospodarcze. Niestety, jeszcze niedostatecznie jest wykorzystany samorząd rolniczy.

Zastanawiając się w jaki sposób udoskonalić pracę samorządu, mówiono m. in. o potrzebie wszechstronnej pomocy i udziału w jego pracach aktywu politycznego i gospodarczego. (a)

Pod przewodnictwem prezesa WK ZSL — **Stefana Lenkowskiego** odbyła się wczoraj w Suwałkach wojewódzka narada aktywu ZSL poświęcona sprawom samorządu chłopskiego, rozwojowi specjalizacji i kooperacji w rolnictwie oraz problemom związanym z powstawaniem zespołów rolników indywidualnych. W naradzie uczestniczyli: wiceprezes NK ZSL, wiceprzewodniczący Rady Państwa — **Zdzisław Tomal** oraz sekretarz KW PZPR w Suwałkach — **Janusz Sztwiertnia.**

Dobra praca samorządu chłopskiego — jak stwierdzono — jest rezultatem aktywizacji społeczno - gospodarczej wsi. Jest też środkiem skuteczniejszego rozwiązywania problemów rolnictwa, służy również szybszemu wprowadzeniu nowoczesnych metod organizacji gospodarstw.

W woj. suwalskim około 1100 gospodarstw legitymuje się wynikami odpowiadającymi wymogom stawianym gospodarstwom specjalistycznym. Sytuacja jest różna w poszczególnych gminach. Po 53 karty specjalistyczne posiadają gospodarstwa rolników w gminach **Pisz i Augustów,** zaledwie po kilka — w **Nowince, Budrach, Kowalach Oleckich, Płaskiej.**

Dyskusja poparła wnioski zawarte w referacie i dyskusji. Stwierdzono jednocześnie, że konieczne jest przestrzeganie w terenie zarządzeń dotyczących uprawnień gospodarstw specjalistycznych, zespołowych i kooperujących. (ceg)

Dowody obciążające Mentena nie do odparcia

AMSTERDAM (PAP) — Korespondent PAP, Jan Sierzputowski pisze:

Na poniedziałkowym posiedzeniu specjalnego trybunału w Amsterdamie doszło na wstępie do kontrowersji natury prawnej między prokuratorem a adwokatem. Oskarżony Pieter Menten nie był obecny na tym posiedzeniu. Obrońca oskarżonego, L. van Heijningen, zakwestionował złożone w ubiegły czwartek i piątek zeznania świadków Michała Hauptmana ze Szwecji i Hermana Szlejfera z ZSRR.

Przewodniczący trybunału Jan Antoon Schroeder odczytywał z kolei złożone na piśmie i znajdujące się w aktach sądu zeznania świadków z Polski, ZSRR i innych krajów, dotyczące egzekucji w Podhorodcach i Uryczu oraz różnych afer Mentena. Rozpatrywano relację Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce.

Korespondent PAP w rozmowie z funkcjonariuszem amsterdamskiej policji państwowej D. Pasterkampem dowiedział się o pewnych wstrząsających szczegółach, ujawnionych w wyniku przeprowadzonej przed dwoma miesiącami wizji lokalnej w Uryczu. Potwierdzają się informacje, że w zbiorowym grobie zamordowanych tam około 200 osób znaleziono smoczki dziecięce i grzechotki. W czaszkach większości ofiar widniały otwory od kul, lecz część czaszek była zmiażdżona, a śladów po kulach nie znaleziono. Ekspertyza wykazała, że były to na ogół czaszki dzieci. Oprawcy żałowali na nie amunicji...

Dowody obciążające Mentena są coraz bardziej nie do odparcia, jednocześnie budzą zgrozę. Odczuwa się to w nastroju sali sądowej, jak również w tonie sprawozdań prasowych.

Proces trwa. We wtorek przewiduje się m. in. przesłuchanie świadków obrony.

Sprzeczne decyzje w sprawie „Concorde"

NOWY JORK (PAP) — Federalny sąd apelacyjny w Nowym Jorku orzekł w poniedziałek, że francusko-brytyjski ponaddźwiękowy samolot pasażerski „Concorde" nie będzie mógł lądować w Nowym Jorku przynajmniej do 19 września.

Decyzję tę sąd wydał w związku z wnioskiem dyrekcji lotniska nowojorskiego o odroczenie wcześniejszego werdyktu sędziego Miltona Pollacka, zezwalającego na lądowanie samolotu. Dyrekcja lotniska zamierza do 19 września przeprowadzić specjalistyczne badania w sprawie wpływu hałaśliwości „Concorde" na środowisko naturalne.

„Zastava 1100 p" w sprzedaży ekspresowej

WARSZAWA (PAP) — Sprzedażą ekspresową objęto już trzeci typ samochodu — „Zastavę 1100". Dopłata przy kupnie tego auta wynosi 70 tys. zł, przy niezmienionej cenie detalicznej 180 tys. zł. Tak więc, ten kto chce szybko stać się właścicielem tego wozu musi zapłacić w sumie 250 tys. zł. Sprzedaż ekspresowa „Zastavy 1100 p" prowadzona jest przez przedsiębiorstwa „Polmozbytu" w Warszawie, Katowicach, Poznaniu, Wrocławiu i w Gdańsku.

Natomiast „Fiaty 126 p" i „Skody", sprzedawane systemem ekspresowym, można nabyć we wszystkich przedsiębiorstwach „Polmozbytu". Dopłaty za sprzedaż ekspresową tych aut pozostają bez zmian. Dopłata za malucha wynosi 33 tys. zł (przy cenie 87 tys. zł), a dopłatę za „Skodę" ,bez względu na jej odmianę, ustalono na 65 tys. zł.

Ujęcie sprawców zabójstwa taksówkarza

WARSZAWA (PAP) — 24 bm. Komenda Stołeczna Milicji Obywatelskiej została powiadomiona o zaginięciu kierowcy prywatnej taksówki — Bogusława Matusika, który od dnia 20 bm. nie powrócił po pracy do domu.

W wyniku podjętych przez MO działań poszukiwawczych, w sobotę, 27 bm., znaleziono zwłoki kierowcy taksówki, zakopane w lesie na terenie dzielnicy Warszawa Praga-Północ. Ujawniono na nich ślady duszenia pętlą oraz liczne obrażenia głowy.

Przeprowadzona przez Milicję Obywatelską szybka i energiczna akcja zakończyła się ujęciem sprawców zabójstwa.

Dalsze śledztwo w toku.

Sezonowa obniżka cen nawozów potasowych

WARSZAWA (PAP) — Z dniem 1 września br. na okres 2 miesięcy wprowadza się 15-procentową, sezonową obniżkę cen nawozów potasowych. Oznacza to, że np. za zakupioną w tym czasie 1 tonę soli potasowej 58—62-procentowej rolnik płacić będzie o 240 zł mniej niż normalnie. Analogicznie — 1 tona soli potasowej 48—52-procentowej kosztować będzie o 200 zł mniej.

Decyzja ta powinna zachęcić rolników do istotnego zwiększenia nawożenia potasem gleb, z których zdecydowana większość w naszym kraju wykazuje niedobór tego składnika. Potas wpływa zaś na lepsze ukorzenienie się roślin, uodparnia je na wymarzanie i wyleganie oraz zwiększa dorodność plonów.

Jeszcze dużo pracy na polach

Ciąg dalszy ze str. 1

niecznośći **zastosowania pod oziminy nawozów fosforowych i potasowych — najlepiej przed podorywką lub przed orką siewną. Sprzyja to ich równomiernemu rozmieszczeniu w glebie, a zatem — lepszemu wykorzystaniu przez rośliny.**

Wysokość dawki nawozów powinna być uzależniona m. innymi od zasobności gleby w składniki pokarmowe, wartości przedplonu i wysokości zakładanych plonów. Podstawą do określenia dawek nawozowych są wyniki badań zasobności gleb opracowane przez Stację w postaci map i indywidualnych zaleceń nawozowych. Mapy takie z naniesionymi wynikami zasobności gleb w fosfor i potas są dostępne w gminach. Rolnicy, którzy dotychczas nie otrzymali indywidualnych zaleceń nawozowych i nie znają zasobności poszczególnych pól w swoim gospodarstwie, uzyskają odpowiednie informacje i szczegółowe wskazówki od gminnej służby rolnej, bądź terenowych pracowników Stacji Chemiczno-Rolniczej. (bis)

★

Dosłownie kilka dni dzieli rolników woj. łomżyńskiego od zakończenia żniw. Skoszono tu już 95 proc. zbóż i blisko 90 sprzątnięto z pól. Te ostatnie dni są najtrudniejsze; bowiem rolnikom przybywa prac, a tymczasem deszcz, który spadł w niedzielę spowodował, że trzeba było odłożyć te najważniejsze.

W gminie **Nur**, gdzie do skoszenia i zebrania pozostało jeszcze około 20 proc. zbóż, zorganizowano w niedzielę pomoc społeczną. 24 osoby z Urzędu gminy i spółdzielni kółek rolniczych brały udział w tych pracach.

W gminie **Rutki** na pniu pozostało jeszcze 15 proc. zbóż, ale wczoraj żniwiarze mogli pracować. Są tylko kłopoty ze zbiorem 2 pokosu traw; skoszono co prawda 80 proc. użytków zielonych, ale zdołano zebrać zaledwie połowę.

Niesprzyjające warunki terenowe i koszenie mokrego zboża — to powód wzrastającej ilości awarii maszyn. Do 24 bm. zanotowano na terenie województwa 571 awarii kombajnów zbożowych. Wystąpiło również 435 awarii wiązałek ciągnikowych oraz 82 pras zbierających. Usunięto je stosunkowo szybko dzięki dobremu zaopatrzeniu SKR-ów i POM-ów w części zamienne. Nie oznacza to jednak, że jednostki dbające o sprawność sprzętu żniwnego dysponują pełnym ich asortymentem.

Wojewódzki Związek Kółek Rolniczych w Łomży wprowadził szereg rozwiązań ułatwiających obsługę rolników. Dobrze funkcjonuje bank informacji o częściach zamiennych. SKR poszukujący brakującego mechanizmu, którego akurat w jego podręcznym magazynku brak, może w kilkanaście minut dowiedzieć się w jakiej spółdzielni taka część jest i bardzo szybko ją sprowadzić.

Są również instytucje zapominające, że dziś liczy się każda godzina pracy rolnika. Np. w **Jednaczewie i Szablaku** po listy trzeba się zgłaszać do sołtysa, a po drobne paczki jeździć do Łomży (trwa to od wielu tygodni. (zp)

★

Po niedzielnej przerwie spowodowanej opadami deszczu, w poniedziałek w woj. suwalskim żniwa potoczyły się znowu bez większych zakłóceń. Wszystkie snopowiązałki i kombajny — choć nie wszędzie od wczesnych godzin — powróciły na pola. Koszono głównie owies i pszenicę jarą, których pozostało jeszcze najwięcej do zbioru.

W rejonie południowo-zachodnim województwa można już myśleć o dożynkach; bowiem prace żniwne zbliżają się tu do zakończenia. Zaawansowanie ocenia się w gminach tego rejonu na 95 proc., a w całym woj. skoszono do wczoraj 78 proc. zbóż w gospodarce całkowitej.

W północnym pasie województwa, w gminach: **Jeleniewo, Banie Mazurskie, Gołdap, Dubeninki, Wiżajny** wiele zasiewów owsa i pszenicy jarej nie nadaje się jeszcze do zbioru. Sprzęt gotowy do przerzucenia na te tereny z innych rejonów czeka więc tylko na dogodną porę do rozpoczęcia tu pracy. Oprócz tego stosowane są również przerzuty międzywojewództwie. Suwalskie rolnictwo otrzyma w tym roku pomoc mechanizatorów z Białostocczyzny.

Równolegle ze żniwami prowadzone są w woj. suwalskim podorywki. Siewy rzepaków są w zasadzie na ukończeniu; obsiano dotąd ponad 90 proc. zakontraktowanej powierzchni. (ceg)

Nowy cios w „węża walutowego"

Ciąg dalszy ze str. 1

możliwienie duńskim firmom konkurowania z przedsiębiorstwami szwedzkimi.

Dania i Norwegia postanowiły jednakże pozostać w zachodnioeuropejskiej unii walutowej. W „wężu walutowym" pozostają również Niemcy Zachodnie, Belgia, Holandia i Luksemburg.

Decyzja Szwecji ilustruje ponownie trudności, jakie napotyka realizacja projektu zachodnioeuropejskiej unii walutowej, wprowadzonego w życie od kwietnia 1972 roku.

Jak wiadomo, poprzednio z „węża walutowego", który miał być pierwszym etapem tej unii, wystąpiły Francja, W. Brytania i Włochy, przeżywające podobne trudności jak Szwecja.

Po wycofaniu się Szwecji z „węża walutowego" w dniu wczorajszym została oficjalnie ogłoszona 10-procentowa dewaluacja korony szwedzkiej.

Decyzje rządu szwedzkiego i banku centralnego ujawniły po raz pierwszy od czasu ubiegłorocznych wyborów, sprzeczności między trzema partiami koalicji, głównie zaś między członkami gabinetu reprezentującymi Partię Konserwatywną a Partię Liberalną. Ministrowie z tej ostatniej partii ustosunkowali się krytycznie do decyzji powziętej przez większość. Drastyczne środki przezwyciężania szwedzkiego kryzysu spotkały się też z krytyką komunistów i socjaldemokratów. Przywódcy obu partii stwierdzili, że dewaluacja korony musi prowadzić do spadku realnych dochodów ludności i pogłębić jeszcze bardziej inflację, która prawdopodobnie osiągnie 14 proc. do końca br.

Z pomocą dotkniętym powodzią

Powódź w południowo-zachodnich rejonach kraju poruszyła wielu obywateli. Dla ludzi dotkniętych powodzią pospieszono z pomocą. Między innymi Wacław Sigel ze wsi **Sędki (gmina Ełk)** przekazał poszkodowanym 5 kwintali zboża. Urząd Miasta i Gminy oraz KMG partii w Ełku wystąpiły z apelem do mieszkańców, aby takie inicjatywy rozwijać dalej. (jas).

Na kajakowych mistrzostwach Polski

Żuk i Klein na medalowych miejscach

Bardzo pomyślną wiadomość otrzymaliśmy z kajakowych mistrzostw Polski seniorów, które rozegrane zostały na maltańskim torze w Poznaniu. Otóż w K-2 na 1000 m **Czesława Żuk** i **Teresa Klein** (Cresovia Białystok) wywalczyły drugie miejsce, zdobywając tytuł wicemistrzyń Polski. Natomiast w K-1 na 1000 m na trzeciej pozycji uplasowała się **Czesława Żuk.** Ponadto zajęła ona w K-1 na 500 m piąte miejsce.

Sukces jakiego dotąd nie notowaliśmy w kobiecym kajakarstwie. Bezpośrednio z Poznania Czesława Żuk wyjechała do Sofii, gdzie bronić będzie barw Polski w osadzie K-4 na mistrzostwach świata. (Let)

Najlepsi łucznicy Polski na starcie w Białymstoku

W najbliższy czwartek, 1 września (i trwać będą do niedzieli włącznie) rozpoczną się na torze łuczniczym Włókniarza w Białymstoku mistrzostwa Polski seniorów w łucznictwie. Na starcie zobaczymy ponad 100 najlepszych zawodniczek i zawodników Polski. Białystok reprezentować będą: **Halina Korbut, Jadwiga Masłowska, Franciszek Jarząbek** (wszyscy Podlasie) oraz **Bronisław Majewski** (Puszcza).

Udział najlepszych zawodników kraju będzie zapewne powodem by obserwować ciekawe zmagania zawodniczek i zawodników. (Let)

Lekkoatleci Podlasia sięgnęli po mistrzostwo LZS

W Lubinie (woj. legnickie) zakończyły się lekkoatletyczne mistrzostwa Polski Ludowych Zespołów Sportowych w kategorii juniorów starszych (do lat 21). Duży sukces odnieśli reprezentanci białostockiego Podlasia, którzy w punktacji klubowej wywalczyli pierwsze miejsce. Również w punktacji ogólnej Białystok uplasował się na wysokiej czwartej pozycji. Natomiast siódme miejsce wywalczyli zawodnicy Suwałk.

Doskonale zaprezentowała się w Lubinie **Barbara Pieczeńczyk,** która odniosła trzy zwycięstwa: w biegu na 100 m ppł — 14,8, w skoku wzwyż — 170, i w skoku w dal — 5,74. Reprezentuje ona barwy klubu Podlasie i jest uczennicą Liceum Ekonomicznego CRS w Ełku. W tej sytuacji punkty zdobywała dla swego klubu i dla województwa suwalskiego. Przede wszystkim ona „zapracowała" na wysoką lokatę Suwałk. Startowało 29 województw. W Podlasiu Pieczeńczyk ma dobre warunki do rozwijania swego talentu i w tym wypadku zrozumienie i współpraca przyniosła korzyści klubowi i województwu.

Czwarty złoty medal w rzucie oszczepem wywalczyła **Anna Baczewska** (Podlasie) rezultatem 44,42.

A oto lepsze miejsca i wyniki reprezentantów Białegostoku i Suwałk:

Kobiety: 400 m ppł — 3. Barbara Puciłowska (Podl.) — 66,6; w dal — 3. Mirosława Aleksiejuk (Podl.) — 5,39; 1.500 m — 4. Mirosława Andrzejczuk (Podl.) — 4.37,4 (rek. życiowy); wzwyż — 5. Lucyna Chorosz (Podl. — Suwałki) — 155.

Mężczyźni: 110 m ppł — 2. Robert Rzywucki (Podl.) — 15,8; dysk — 2. Andrzej Szestowicki (Podl.) — 42,76; 3.000 m z przeszkodami — 2. Mirosław Rudnik (Podl.) — 9.39,2; wzwyż — 3. Leonard Szalecki (Podl.) — 190; 5.000 m — 3. Stanisław Polewko (Podl.) — 15.27,0; 1.500 m — 3. Wojciech Kumiszcza (Podl. — Suwałki) — 3.57,2; oszczep — 3. Eugeniusz Klin (Podl.) — 66,22. (Let)

Moskwa — miasto olimpiady

Słowo spartakiada wiązane było w tym roku z olimpiadą 1980. Nie bez racji też uczestników spartakiady nazywano olimpijczykami jutra. W związku z tym w czasie trwania V OSM Muzeum Historii Miasta Łodzi jako pierwsze w Polsce i jedno z nielicznych w Europie zorganizowało przy pomocy Komitetu Organizacyjnego XXII Olimpiady w Moskwie obszerną wystawę pod tytułem: „Moskwa — Miasto Olimpiady 1980".

W poszczególnych działach zapoznać się można z modernizowanymi i budowanymi od nowa obiektami olimpijskimi. Można też podziwiać Moskwę jako centrum kultury, sztuki na tle jej zabytków i pamiątek historycznych. Jeden z działów poświęcony jest polsko-radzieckim kontaktom sportowym. Przedstawiono też sylwetki czołowych sportowców Kraju Rad. Przy okazji informacja, że w Moskwie aktualnie mieszka 1.200 mistrzów olimpijskich, świata i Europy. (let)

A KLASA

GRUPA BIAŁOSTOCKA: Włókniarz II — Skra Czarna Białostocka 0:2, Ognisko — Włókniarz Wasilków 1:1, Sokół — Pogoń 2:1, Puszcza Hajnówka — Jagiellonia II 3:0, Gwardia — LZS Turośń Kościelna 12:0.

GRUPA ŁOMŻYŃSKA: Ostrovia Ostrów Mazowiecka — Olimpia Zambrów 1:1, Smolniki — Bug Wyszków 0:6, Wissa Szczuczyn — Warmia Grajewo 2:2, Ruch Wys. Maz. — ZWAR Pszasnysz 1:4, Sparta Szepietowo — ZWAC Makiria 2:2, Narew II Ostrołęka — ŁKS II 0:5.

GRUPA SUWALSKA: Orzeł Orla Jucha — Rominta Gołdap 2:1, Nida Ruciane — Mamry Giżycko 1:2, Sparta Augustów — Czarni Olecko 2:2, Jurand Bemowo — Sniardwy Orzysz 0:1, Mazur II Ełk — LKS Baranowo 3:3. (Let)

NA ZDJĘCIU: rolnik ze wsi Boguszewo potrafi żyć i pracować nowocześnie.

Trybułowski potrafi

Za lasem, od strony wsi Dziękonie, droga spada w dół ku rozległej dolinie, za którą rozciąga się wieś Boguszewo.

STANISŁAW TRYBUŁOWSKI mieszka na kolonii. Na tle zieleni łąk i dojrzałego zboża, wśród jabłoni i grusz jego samotna zagroda wygląda nadzwyczaj malowniczo — jak jakaś artystyczna wizja malarza-realisty. Tylko ta wizja urzeczywistniona została w cegle i betonie. Wszystkie budynki tu jak spod igły. Dom mieszkalny, chlewnia, stodoła i ta przestronna, w pełni zmechanizowana obora.

„Takiej to nie miał nawet pan dziedzic, który przed wojną gospodarzył tu u nas po sąsiedzku" — tak nieco później z nieukrywaną dumą powie mi jego sędziwy ojciec, syn zaś uzupełni:

— Nie zakończyłem jeszcze cyklu inwestycyjnego. Tu, obok obory, trzeba dokończyć cielętnik, a przy stodole przydałby się podręczny skład gospodarczy. Tylko... rozumie pan czasu na to potrzeba, bo ja jeden, a obowiązków... lepiej nie mówić...

Nad drzwiami wejściowymi tabliczki informacyjne: czerwona, że w tym domu mieszka **terenowy opiekun społeczny** i zielona, że **gospodarz** ten prowadzi **doświadczenia** rolnicze nad racjonalnym nawożeniem łąk i pastwisk. Tych tabliczek mogłoby się znaleźć tu więcej, bo te, odpowiedzialne przecież, zajęcia nie wyczerpują jeszcze całkowicie społecznikowskiej pasji właściciela kolonii za wsią Boguszewo.

—Garną się do niego ludzie. I on to lubi. Tak mówi jego żona.

— Nieraz to ja już i nakrzyczę, i wykłócę się, bo to, proszę pana, przecież ciągle wzywają go to do gminy, to do województwa, a tu gospodarstwo... Dzieci w szkole, a rodzice starzy... O, zobacz — podaje mężowi jakiś papier — znów listonosz przyniósł jakąś „powiestkę" z sądu i to z wydziału karnego. Coś ty tam narozrabiał?! — udaje zatrwożoną.

— Ławnikiem jestem — wyjaśnia gospodarz, przejrzawszy urzędową korespondencję. — Wzywają mnie na rozprawę.

— O, widzisz, teraz po sądach będziesz się włóczyć! — burczy małżonka.

* * *

Rozglądam się po mieszkaniu. Przestronna kuchnia z pojemną lodówką, z wodą z kranu. Łazienka i sanitariat, centralne ogrzewanie, modnie umeblowane pokoje. Oczywiście, telewizor i cała reszta elektrycznej cywilizacji, a w przedpokoju na ścianie — starannie oprawione w ramki — dyplomy: **mistrza gospodarności, mistrza produkcji zwierzęcej, wzorowego rolnika wraz ze złotą odznaką.**

— Bo Trybułowski, proszę pana, pierwszy w naszej wsi pobudował sobie tak dużą oborę i zajął się hodowlą bydła mlecznego — stwierdza sołtys z Boguszewa, **Hipolit Siemionkowicz,** kolega ze szkolnej ławy pana Stanisława. — Z maleńkości, jak pamiętam, on zawsze był taki zawzięty.

— Ale serce ma dobre — dodaje sołtysowa. — Nie może obojętnie patrzeć na cudzą krzywdę. Tu u nas, w Boguszewie, chyba ze czterech jest takich przez los pokrzywdzonych, co to sami nie dają rady uporać się ze swymi kłopotami. To właśnie on — Trybuła, bo tak my między sobą jego nazywamy — najwięcej, znaczy się, im pomaga. To zapomogę, to przydział węgla, to jakieś podania lub zaświadczenia... Tu niedaleko jeden mieszka. Może pan się sam przekonać. On się nazywa...

Nieważne jak się nazywa. W niewielkiej izbie najwięcej miejsca zajmuje łóżko. Pod pierzyną leży człowiek. Oczy utkwione w sufit. Dopiero na dźwięk zamykanych drzwi nieco porusza głową i jakimś przygłuszonym, chrypiącym głosem pyta:

— Kto to? Proszę odezwać się, bo ja jestem zaciemniony i nic nie widzę...

Wchodzi jego żona i na widok obcych ludzi — od razu z szlochem.

— Już przeszło pół roku będzie — wskazuje na leżącego w łóżku — jak przykuło go do pościeli. Przedtem to chociaż szczotki robił, chociaż i niewidomy... Zarobek to żaden, ale parę groszy było, a teraz... — i kobieta zaniosła się płaczem. — Gdyby nie pan Trybułowski, gdyby nie on, to nam przyszłoby się zemrzeć. Stałą rentę nam wyrobił i przydział na węgiel załatwił, i sam zagląda, jak jest we wsi, i o zdrowie zapyta. Dobry to człowiek, mówię panu...

* * *

Idziemy przez wieś w stronę zabudowań SKR-u. Obfite tegoroczne deszcze rozmyły drogę, a ciężkie maszyny, jeżdżące tędy bezustannie dopełniły reszty.

Trybułowski grzęznąc w błocie, najpierw szpetnie zaklął, później zwraca się do sołtysa:

— Wiesz co Hipolit? — pokazuje na rozjeżdżoną drogę. — Z tym błotem trzeba skończyć. To wstyd, aby u nas, w naszej wzorowej wsi, jeździło się takimi drogami!

— W zupełności zgadzam się z tobą — odpowiada sołtys. — Ale kto to zrobi? Ja z tobą?

— Jak to — kto? Ludzie. Mieszkańcy Boguszewa. Tylko musimy ich zachęcić do tego. Ja, jako sekretarz POP, po linii partyjnej, a ty porozmawiaj z bezpartyjnymi. SKR da ciągniki, nasza spółdzielnia pomoże... Jestem pewien, że nikt nam pomocy nie odmówi...

— Ale tu — wtrąca się sołtys — nie tylko o tę drogę chodzi, ale o całą wieś. Nam trzeba przebudować ulicę, wymienić słupy, założyć instalację siłową. We wsi też błoto. Z tym już my sami nie podołamy.

— Naczelnik Porzecki mówił mi, że nasza wieś jest ujęta w planach na ten rok.

— On od wiosny ciągle nam obiecuje.

* * *

— Wspomniał pan o jakieś spółdzielni produkcyjnej w Boguszewie. Co to jest? — pytam zbliżając się do miejsca budowy obszernego budynku gospodarczego.

— A tak, jest u nas **branżowa specjalistyczna spółdzielnia tuczu trzody chlewnej.** Kiedyś na zebraniu naszej organizacji partyjnej zastanawialiśmy się nad tym, jak u siebie, w Boguszewie, najlepiej wcielić w życie uchwały o rozwoju hodowli i postanowiliśmy założyć właśnie **taką spółdzielnię.** Mamy dziesięciu członków.

— A przewodniczącym — wtrąca sołtys — jest oczywiście Stanisław Trybułowski.

— Od jednego z gospodarzy odkupiliśmy zagrodę. Dom mieszkalny przebudowaliśmy na biuro, w stodole urządziliśmy magazyn pasz, a w dawnym jego chlewie postawiliśmy do tuczu kilkadziesiąt warchlaków. Więcej nie zmieściło się. To na początek, bo już nie za długo ruszymy pełną parą. Czekamy na zakończenie budowy tuczarni na 600 sztuk.

Rozmowę przerywa warkot traktora. To członkowie spółdzielni przywieźli jakieś meble i materiały. Trybułowskiego odciąga na bok kierownik produkcji tej spółdzielni i coś mu tłumaczy, pokazując na zdenerwowanego rolnika. Jakiś robotnik przenosi pięćdziesięciokilogramowe worki z mieszanką dla tuczników. Słowem, zwyczajna gospodarska krzątanina...

* * *

Przed zachodem słońca znów jestem w obejściu Trybułowskich. Gospodyni doi krowy. Ręcznie. Trochę to mnie dziwi. Obora przecież zmechanizowana: automatyczne poidła, elektryzatory, łańcuchowy zgarniacz obornika i...

— Nie zdążyliśmy jeszcze — tłumaczy się Trybułowska. — Ale i bez tego na razie jakoś dajemy sobie radę. Mąż pomaga i dzieci. Zwłaszcza młodszy syn, bo córka i starszy syn — to niezbyt chętne do pracy na roli.

— Zresztą — wtrąca się mąż — na córkę i tak trudno liczyć. Dostanie, co jej się należy i pójdzie z domu. Na szczęście mój najmłodszy — to zamiłowany rolnik. Gdy pójdzie do obory, wówczas jestem całkiem spokojny o dobytek, bo obrządzi go nie gorzej ode mnie.

— Jest więc już następca tronu.

— Następca jeszcze się uczy. Mam nadzieję — wzdycha ojciec — że nie porwie go ów owczy pęd, który opętał naszą młodzież: boso i bez dachu nad głową, byle z dala od wsi. Gdzie mu będzie lepiej jak na własnej ziemi! Ja otrzymałem to gospodarstwo z rąk ojca i chciałbym przekazać je w całości mojemu synowi.

Tak, nie zawiódł się dziadek Trybułowski. **Jego syn chce i potrafi żyć i gospodarzyć nowocześnie** — to znaczy rozsądnie, z rozwagą, ale bez bojaźni, z rozmachem, jak przystało u schyłku lat siedemdziesiątych naszego wieku.

I dlatego w te godne ręce powierzamy nasz wspólny symboliczny bochen chleba, który **Stanisław Trybułowski** jako **starosta** dożynek wojewódzkich na Białostocczyźnie wraz ze **starościną Lucyną Rutkowską** ze wsi Monieczki — wręczą przedstawicielowi władz podczas uroczystości zakończenia tegorocznych jakże trudnych żniw.

WIKTOR RUDCZYK
Foto autora

Więcej uwagi dla przedszkoli

Nadchodzący rok szkolny w woj. łomżyńskim będzie okresem kończącym pierwszy etap prac nad wprowadzaniem w życie reformy systemu oświaty. Kuratorium przygotowało się starannie do wykonania czekających je zadań, przede wszystkim w zakresie powszechności wychowania przedszkolnego wśród dzieci, które za rok rozpoczną naukę w klasie pierwszej — zreformowanej już powszechnej szkoły dziesięcioletniej.

W roku szkolnym 1977/78 wychowaniem przedszkolnym objętych będzie 8900 dzieci. Miejsca dla nich zapewnią: 46 przedszkoli typu miejskiego, 65 oddziałów przy szkołach podstawowych, 240 ognisk przedszkolnych.

W br. powołanych zostanie dalszych 5 zbiorczych szkół gminnych: w **Turośli, Śniadowie, Rutkach, Szumowie i Nurze.** Nadanie tym szkołom statusu szkół gminnych zmieni znacznie warunki ich funkcjonowania oraz umożliwi dzieciom i młodzieży ukończenie nauki w szkołach o wysokim stopniu organizacyjnym.

Dowożeniem do szkół będzie objętych 6.700 uczniów, tj. o 650 więcej niż przed rokiem.

Do liceów ogólnokształcących będzie uczęszczało 3.940 uczniów, a do szkół zawodowych dla młodzieży nie pracującej — 10.640.

Uroczystości związane z rozpoczęciem nowego roku szkolnego odbędą się w dniu 1 września br. Wezmą w nich udział przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych województwa, pracownicy nadzoru pedagogicznego kuratorium, przedstawiciele komitetów rodzicielskich i opiekuńczych.

Wojewódzka inauguracja roku szkolnego odbędzie się w dniu 1 września br. w Szkole Podstawowej nr 4 w **Grajewie** o godz. 9. Placówce tej zostanie nadane imię gen. **Karola Świerczewskiego** i będzie wręczony sztandar ufundowany przez komitet rodzicielski. (zp)

Mechanik Feliks Tylenda otrzymuje meldunek o awarii „Bizona" na polach PGR Gołdap.

Gdzie awaria-tam POM

Usługi remontowe maszyn i urządzeń rolniczych są najczęściej bardzo niewdzięczne, pracochłonne i mało efektywne. Ktoś musi je jednak wykonywać. Właściwie — jak się wydaje — rozumie swoje zadanie kierownictwo i załoga POM w Gołdapi.

Specjalizacja, oczywiście, tu też ma miejsce. Główne zadanie gołdapskiego POM, to remonty gwarancyjne ciągników i maszyn rolniczych. Zakład nie stroni jednak również od tego, co dla rolnictwa — zwłaszcza zaś w okresach wzmożonych akcji — jest niezbędne.

POM w Gołdapi obejmuje swoją działalnością trzy północne gminy woj. suwalskiego: **Gołdap, Banie Mazurskie i Dubeninki.** Na tym terenie działa jedna SKR i kilka dużych państwowych przedsiębiorstw rolnych. Żniwa są tu zawsze okresem surowego sprawdzianu sprawności działania ekip pomowskiego pogotowia technicznego i działu szybkiej obsługi.

W tym roku od godz. 6 do 20 w okresie żniw trwa tu nieprzerwany dyżur. Sześć ekip pogotowia technicznego, (cztery wyposażone są w radiotelefony zainstalowane w samochodach i połączone z bazą) jest w pełnej gotowości. Tegoroczne żniwa są trudne, sprzęt często się psuje i co chwila dzwoni telefon: Halo, czy to POM? Zepsuł się nam podajnik ślimkowo-palcowy w „Bizonie", przysyłajcie natychmiast pomoc...

Zaalarmowany telefonicznie mechanik, Feliks Tylenda, udaje się tym razem na pola PGR Gołdap. Za niespełna godzinę „Bizon" znowu rusza na łan pszenicy. Gorzej, gdy nie ma na miejscu brakującej części zamiennej. Samochód dostawczy czeka na placu i natychmiast wyrusza do „Agromy" w Giżycku. Wymaga to jednak trochę czasu.

Spośród ponad 100 dokonanych przez POM poważnych napraw w tym roku, żaden kombajn nie był wyeliminowany z pracy dłużej niż 24 godziny. (ceg)

Fachowa ręka mechanika usuwa uszkodzenie podajnika i „Bizon" po chwili znowu ruszy do pracy.

W POM Gołdap wykonuje się gwarancyjne remonty m. in. ciężkich radzieckich ciągników „KIROWIEC".
Fot. Z. Bieryło

Z zagranicy

NOWOŚCI TECHNIKI

TELEFON WŁĄCZANY GŁOSEM

Firma Telmec Systems Inc. (USA) opracowała urządzenie elektroniczne ułatwiające korzystanie z telefonu osobom sparaliżowanym czy obłożnie chorym. Urządzenie nazwawane „Voicephone" włącza telefon w momencie, gdy chory gwizdnie lub wyda dowolny głośniejszy dźwięk do mikrofonu umieszczonego przy jego ustach. Rozmowa odbywa się przez ten mikrofon.

JASNE ŚWIETLÓWKI

W laboratorium badawczym Philipsa opracowano lampę fluorescencyjną nowego rodzaju, dającą dwukrotnie więcej światła niż zwykła świetlówka. Efekt ten osiągnięto dzięki wypełnieniu rury wyładowczej lampy włóknem szklanym. Zastosowanie układu z włókna umożliwia także znaczne zmniejszenie rozmiarów lampy. Kształt dotychczas konstruowanych świetlówek jest zazwyczaj wydłużony; natomiast nowa świetlówka Philipsa, o rurce zgiętej w połowie, jest porównywalna objętościowo z żarówką, ale przy zachowaniu znaczenie wyższej wydajności świetlnej.

FARBY ZAMIAST TERMOMETRU

Firma Synthetic and Industrial Finishes Ltd. (Wielka Brytania) produkuje farby zawierające specjalne elementy czułe na zmiany temperatury. Są one przeznaczone do pokrywania zewnętrznych ścian zbiorników na gaz i ropę oraz rurociągów. Wskazują one przez zmianę koloru wysokość temperatury wewnętrznych ścian zbiorników. Nowe farby są wodoodporne i ropoodporne.

PELARGONIA LECZY BEZSENNOŚĆ

Kwiaty zamiast lekarstw stosuje się w otwartym w Baku gabinecie fitoterapii. Badania lekarzy radzieckich wykazały, że zapach kwiatów może wpływać na zdrowie człowieka i zapobiegać chorobom. I tak z gabinetu fitoterapii korzystają już ludzie cierpiący na arteriosklerozę, bezsenność, mający kłopoty z układem oddechowym.

W leczeniu arteriosklerozy pomaga aromat wawrzynu. System oddechowy leczy rozmaryn; natomiast od bezsenności może uwolnić dziesięć minut oddychania powietrzem z zapachem pelargonii.

KOPARKA-GIGANT

Rekordową wydajność dobową — 240 tys. m sześc. ma mieć wielka koparka budowana w zakładach firmy Krupp. Będzie ona uruchomiona pod koniec roku 1978 na odkrywce w Hambach (węgiel brunatny), której głębokość dojdzie do 500 metrów. Dotychczas największym urządzeniem tego typu jest koparka pracująca w odkrywce Fortuna-Garsdorf (też RFN) o wydajności dobowej 200 tys. m sześc.

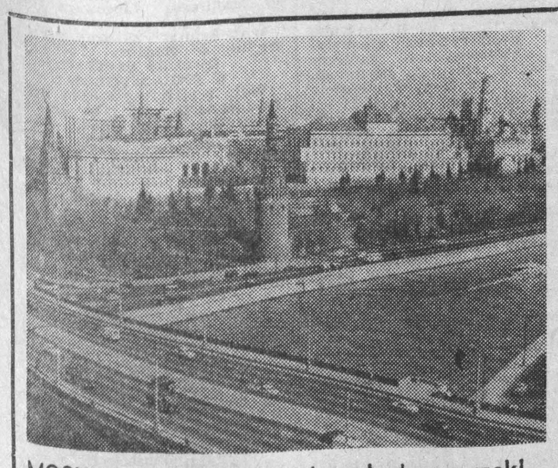

MOSKWA Widok Kremla od strony rzeki.
CAF — TASS

Sztandar dla kolneńskiej organizacji partyjnej

Aktyw partyjny miasta i gminy **Kolno** wystąpił z inicjatywą ufundowania sztandaru dla Komitetu Miejsko-Gminnego PZPR. Przekazanie sztandaru będzie połączone z wręczeniem 1500 legitymacji członkowskiej.

Obecnie kolneńska organizacja partyjna liczy 1.448 członków i kandydatów skupionych w 67 organizacjach. W br. do PZPR przyjęto 57 osób, w tym dziewiętnaście kobiet. Wśród przyjętych kandydatów jest 28 rolników i piętnastu robotników.

Najwięcej kandydatów przyjęły POP w **Fabryce Przyrządów i Uchwytów, Oddziale WSS, Zakładzie Doskonalenia Zawodowego, Zakładzie Gospodarczym WZSR** oraz w **Glinkach.**

Przewiduje się, że w najbliższym czasie nowe organizacje partyjne utworzone zostaną w **Ważkach i Kolimagach.** Podobnie zaktywizowane powinno być środowisko młodzieżowe. Stanowczo zbyt mała jest ilość kandydatów rekomendowanych przez ZSMP. Tymczasem jest wielu ofiarnych i zaangażowanych młodych ludzi **w Zakładzie Mleczarskim, Oddziale Wojewódzkiej Usługowej Spółdzielni Pracy, Rejonie WPHW** oraz wielu młodych rolników w wielu wsiach. (jf)

Co słychać w Białowieży?

W Białowieży sezon turystyczny w pełni. Setki turystów indywidualnych, zakładowe i szkolne wycieczki z całej Polski zwiedzają codziennie Białowieski Park Narodowy. Dużo jest zagranicznych gości — z Francji, Wielkiej Brytanii, Włoch, Szwecji, NRD i RFN.

Hotel „Iwa", schronisko PTT-K, szkolne schronisko wycieczkowe oraz kwatery prywatne są ciągle zajęte. Dlatego część wycieczkowiczów przybywających do Białowieży korzysta także, zwłaszcza w soboty i słoneczne niedziele, z baz noclegowych w Hajnówce i Bielsku Podlaskim. Niektórzy zatrzymują się na polu campingowym.

Dużym zainteresowaniem cieszy się Białowieskie Muzeum Przyrodnicze. Obecnie są czynne w nim wszystkie działy.

Biuro Usług Turystycznych zrobiło wiele w zakresie fachowej obsługi turystów. W Białowieży pracuje obecnie 104 wykwalifikowanych przewodników PTT-K. Uruchomiono pole namiotowe, wyznaczono miejsca ogniskowe. Zawarto umowy z twórcami ludowymi, którzy dostarczają do kiosków ciekawe pamiątki. Nadal jednak brak jest pięknych folderów o Białowieży, a szczególnie informatorów w językach obcych.

Jak wygląda sprawa bazy wyżywieniowej? Cztery lokale gastronomiczne dysponują łącznie około 300 miejscami konsumpcyjnymi. Obsługa jest szybka i sprawna, ale zwłaszcza w niedzielę na obiad trzeba poczekać w kolejce.

W tych warunkach bardzo przydałby się objazdowy barobus, który na pewno rozwiązałby problem o ile nie obiadu, to przynajmniej gorących przekąsek. Skoro mowa o gastronomii, to warto byłoby pomyśleć również o ustawieniu np. przed muzeum i wejściem do Parku saturatorów z wodą sodową. (kl)

Rzadkie zjawisko ornitologiczne

Podobno rzadko się zdarza, aby bociania para wychowała pięcioro młodych. Takie unikalne zjawisko zaobserwowano we wsi **Potoka,** w gm. Michałowo. Gniazdo z rekordowym przychówkiem znajduje się na dachu zabudowań **Aleksandra Wołosewicza.**

Piszemy o tym sądząc, iż zainteresuje to ornitologów. Radzimy jednak pospieszyć się, bo bociany coraz częściej zaczynają się łączyć w większe stada, co jak wiadomo stanowi zapowiedź odlotu do „ciepłych krajów". (er)

W TRZECH ZDANIACH

▼ *Ochrona nadmorskiego środowiska naturalnego przed dewastacją, to główne zadanie działającej już ponad cztery lata w Darłowie Stacji Doświadczalnej Wydziału Rybactwa Morskiego Akademii Rolniczej w SZCZECINIE. Pracownicy naukowi tej placówki prowadzą kompleksowe badania przybrzeżnych wód polskiego Bałtyku oraz jego brzegu. Szczególnie interesują się rybami występującymi w poszczególnych łowiskach — ich wagą, wzrostem oraz czym się odżywiają i w jakich kierunkach wędrują. Ustalenia te stanowią cenną pomoc dla rybaków. Wspólnie z Urzędem Morskim w Słupsku prowadzi się również badania zanieczyszczeń ujść rzek, plaż oraz ich wpływu na życie biologiczne.*

▼ *Pracownicy przebiega obóz naukowy studentów psychologii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Zakładach Azotowych w Tarnowie. Młodzież została zaproszona przez dział BHP tej fabryki do współpracy w rozwiązywaniu istotnych problemów ergonomii pracy. Studenci badają czynniki wpływające na wzrost oraz obniżenie wydajności pracy, analizują przyczyny wypadków przy pracy, czynniki powodujące zmęczenie, a także sprawy kształtowania właściwej atmosfery w pracy i stosunków międzyludzkich.*

▼ *Specjaliści z Instytutu Geofizyki PAN prowadzą badania magnetyczne osadów jeziornych — jezior współczesnych sprzed 10 tys. lat oraz nie istniejących już jezior sprzed 150 tys. lat. W osadach tych utrwalił się obraz dawnego pola magnetycznego Ziemi. W bieżącym roku przewiduje się, przy współpracy naukowców z NRD, prowadzenie badań paleomagnetycznych osadów dennych z Bałtyku. Będą badane m. in. próbki osadów z Zatoki Pomorskiej i południowo-zachodniej części Bałtyku.*

1-3 września

„Harcerski start"

- Uroczyste zbiórki drużyn, szczepów i hufców
- Kombatancki zwiad
- Sztafeta Izb Pamięci Narodowej
- Kontynuacja kampanii „Jesteśmy ziemi swej potrzebni"
- Przygotowania do zlotu Białostockiej Chorągwi ZHP

Uroczysta inauguracja zajęć w szkołach oznacza rozpoczęcie nowego roku pracy harcerskiej. Pod hasłem **„Harcerskiego startu 77"** odbędą się w dniach 1 — 3 września zbiórki drużyn, szczepów i hufców. Ocenie minionej akcji letniej, a także omówieniu zadań ZHP w roku szkolnym 1977/78, poświęcone będą posiedzenia rad przyjaciół harcerstwa.

Głównym elementem programowym będzie godne uczczenie — przypadającej w roku przyszłym — piątej rocznicy nadania Białostockiej Chorągwi ZHP imienia generała **Walerego Wróblewskiego.** Różnorodne poczynania będą miały na celu przybliżenie młodzieży harcerskiej — szczególnie tej, która od niedawna jest w organizacji oraz młodej kadrze instruktorskiej — postaci wielkiego Polaka — patrioty i rewolucjonisty, działacza międzynarodowego ruchu robotniczego, popularyzację szlaku bojowego Walerego Wróblewskiego jako uczestnika powstania styczniowego. Jednocześnie wśród uczniów będą popularyzowane wzorce osobowe — bohaterów drużyn, szczepów i hufców.

Młodzież — poprzez przeprowadzony we wrześniu br. **harcerski zwiad** — zapozna się również z udziałem uczestników walk z hitlerowskim okupantem, w umacnianiu i utrwalaniu władzy ludowej, społeczno - gospodarczym rozwoju Białostocczyzny, budowie socjalistycznej Polski. Wyniki zwiadu zaprezentowane zostaną w szkołach podczas uroczystości z okazji Dnia Wojska Polskiego, a uzyskane materiały — przekazane do Muzeum WP w Białymstoku.

W rocznicę bitwy pod Lenino rozpoczęta zostanie **Sztafeta Izb Pamięci Narodowej.** Jej celem będzie zebranie dotychczasowego dorobku tych placówek w dziedzinie patriotyczno - obywatelskiego wychowania dzieci i młodzieży, więzi ze środowiskiem, form pracy wychowawczej i popularyzatorskiej, uzyskania danych o ilości posiadanych eksponatów, ich rodzaju, charakterze itp. Materiały te umieszczone zostaną w „Księdze Sztafety", która kolejno dotrze do wszystkich izb pamięci narodowej.

Kontynuowana będzie, podjęta przed kilku laty, kampania programowa **„Jesteśmy ziemi swej potrzebni".** Chodzi tu o aktywizację działań na rzecz szkoły, środowiska, osiedla, miasta, wsi lub gminy. Każdy zespół harcerski powinien mieć określony plan prac społecznych, wynikający z programu działania terenowych komitetów FJN. Szeroko popularyzowany będzie wśród młodzieży zawód rolnika, podkreślana jego ranga i znaczenie. Rozpocznie się zdobywanie sprawności związanych z rolnictwem i gospodarką żywnościową. Upowszechniane też będą doświadczenia drużyn harcerskich w dziedzinie uprawy poletek, warzyw, gospodarowania na własnych działkach itp .

Ważnym zadaniem jest wyrównywanie poziomu pracy drużyn, szczepów, hufców i kręgów instruktorskich. Temu celowi służyć będzie współzawodnictwo o uzyskanie zaszczytnego miana **„Drużyny Sztandarowej", „Mistrzowskiej drużyny zuchów"** i **„Wzorowego Kręgu Instruktorskiego"**

Podsumowaniem roku harcerskiego 1977/78 będzie planowany na czerwiec przyszłego roku — **Zlot Białostockiej Chorągwi ZHP.** (h)

W hajnowskim „Leśniku"

nikt się nie nudzi

W Domu Kultury „Leśnik" Hajnowskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Drzewnego, pracującego pod kierownictwem ZDZISŁAWA TARASIEWICZA, każdy znajduje interesujące zajęcie. Rokrocznie odbywa się tu wiele imprez masowych, spotkań, występów, imprez rozrywkowych itp.

Ożywioną i systematyczną działalność prowadzi pięć kół zainteresowań — malarskie, plastyczne, modelarskie, fotograficzne i intarsji. Przy „Leśniku" działają również: Społeczne Ognisko Muzyczne skupiające 60 uczniów, kluby dyskusyjne — filmowy, telewizyjny i teatralny, chór młodzieżowy i dziecięcy, orkiestra dęta oraz zespół estradowy. Zespoły te w ciągu roku prezentują ciekawe programy.

Od kilku lat, jako jedyny w mieście, działa przy „Leśniku" klub rencisty i emerytów, skupiający 290 byłych pracowników HPPD. Dużym powodzeniem cieszy się biblioteka — jedna z największych bibliotek związkowych w województwie. Liczy ona ponad 8 tys. książek, posiada 724 stałych czytelników. Do ciekawych form pracy zaliczyć należy prowadzenie bezpośrednio w poszczególnych wydziałach produkcyjnych HPPD punktów bibliotecznych i kolportażu książek.

Poczynania „Leśnika" zyskują uznanie nawet w skali kraju. Kino związkowe od trzech lat zdobywa pierwsze miejsce w popularyzacji filmów radzieckich. W roku ubiegłym „Leśnik" pełnił rolę gospodarza ogólnopolskiego festiwalu filmów amatorskich „Publicystyka 76". Wojewódzka inauguracja przeglądu aktywności kulturalnej ludzi pracy „Człowiek — Praca — Twórczość" odbyła się właśnie pod dachem hajnowskiego „Leśnika". Ile odbywa się tu imprez miejskich i zakładowych — nie sposób zliczyć. Po prostu każdego dnia dzieje się w „Leśniku" coś ciekawego.

Okazją do podsumowania działalności tej zasłużonej dla mista placówki kulturalno-oświatowej będzie impreza organizowana w dniach 3 i 4 września pod hasłem **„HPPD — mieszkańcom miasta".**

K. LESZCZYŃSKI

W Supraślu powstaje klub „Globtroterów"

W miesiącu sierpniu br. przy Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w SUPRAŚLU powstał klub „Globtroterów". Jego członkowie będą spotykać się z mieszkańcami miasteczka, turystami i wczasowiczami, dzieląc się swymi wrażeniami z podróży. Raz w miesiącu miłośnicy podróży chcą spotykać się we własnym gronie.

Zgłoszenia do klubu przyjmowane są z całego województwa białostockiego. Należy je nadsyłać do M-GOK w Supraślu, ul. Marchlewskiego 1/1 do końca września br. Podać swój wiek, zawód, adres, daty i miejsce odbytych podróży. (gaj)

Uwaga-niebezpieczne drzewa!

Odcinek Szosy Północno-Obwodowej w BIAŁYMSTOKU położony między Szosą Ełcką a ul. Produkcyjną staje się coraz bardziej uczęszczanym szlakiem komunikacyjnym. Niestety, szerokość jezdni wystarczająca przed kilkudziesięciu czy też kilkunastu laty, nie odpowiada już potrzebom. Z trudem mieszczą się tu przy mijaniu duże ciężarówki lub autokary.

Nie jest też możliwe zjechanie na pobocze. Tuż na skraju jezdni rosną grube drzewa, które stwarzają groźne niebezpieczeństwo. Zanim nastąpi poszerzenie jezdni (nieuchronnie jeśli Szosa Północno-Obwodowa ma spełniać rolę miejskiej obwodnicy), konieczne wydaje się — i to jak najszybsze — usunięcie drzew.

Dodajmy, że na tym odcinku kierowcy nocą używają świateł drogowych. Nawet przy zmianie świateł w trakcie mijania, w razie zjechania na bok — zawsze grozi uderzenie o drzewo rosnące na poboczu.

Podobne zastrzeżenia do drzew rosnących tuż przy poboczu można mieć do odcinka drogi stanowiącego dojazd od BZPB „Fasty" do Szosy Ełckiej. (h)

Po remoncie księgarnia MPiK przy Rynku Kościuszki w Białymstoku cieszy się niebywałym powodzeniem. Sprawiają to m. in.: duży wybór książek, płyt, reprodukcji i wydawnictw turystycznych (informatorów, folderów, przewodników, atlasów i map), przejrzysta ekspozycja towarów i ułatwiony dostęp do nich.

Wolne miejsca w szkołach zawodowych

Absolwenci szkół podstawowych, którzy nie dostali się do szkół średnich, mają jeszcze możliwość rozpoczęcia nauki w placówkach zawodowych. **Wolnymi miejscami dysponują Licea Rolnicze w Drohiczynie i Suchowoli, które mogą przyjąć około 30 kandydatów.** Wolne miejsca są również we wszystkich **zasadniczych szkołach zawodowych** woj. białostockiego, a także w **Zasadniczej Szkole Budowlanej** przy ul. Słonimskiej w Białymstoku. (W-Z)

Uczmy się języków obcych

Ośrodek Nauczania Języków Obcych Klubu MPiK, w nadchodzącym roku szkolnym organizuje lektoraty języków angielskiego, niemieckiego, rosyjskiego, francuskiego i włoskiego Nauka odbywa się na kursach w zależności od stopnia zaawansowania. Rok szkolny rozpoczyna się w październiku i trwa: na kursach o 4-letnim programie nauczania — 8 miesięcy, na kursach o 2-letnim programie nauczania — 9 miesięcy, na kursach konwersacyjnych — 8 miesięcy.

Po ukończeniu kursów słuchacze otrzymują zaświadczenia ukończenia, a absolwenci czwartego roku nauczania kursu czteroletniego i drugiego roku nauczania kursu przyspieszonego mają możliwość przystąpienia do egzaminu przed Państwową Komisją Egzaminacyjną i uzyskania świadectwa.

Zapisy prowadzi i szczegółowych informacji udziela sekretariat ośrodka mieszczący się w VI Liceum Ogólnokształcącym im. Zygmunta Augusta przy ul. Warszawskiej 8, tel. 367 - 93 w godz. 12 — 18 — codziennie oprócz niedziel i świąt, w soboty w godz. 12—16. (zj)

Chroń lasy przed pożarem!

Rabata z chwastów

Idąc ul. Dzierżyńskiego w Białymstoku przed domem nr 2/1 mijamy nietypową rabatę. Wśród bujnie rosnącej trawy strzelają na niej w górę szarozielone łodygi lebiody, kilka pędów zwyrodniałej sałaty, uschnięte krzewy ogrodowe. Przyglądając się pilniej, można dostrzec rosnące tu i ówdzie niedożywione kwiatuszki. Może mieszkańcy domu lubią swój rezerwat przyrody, ale liczni przechodnie mają na ten temat odmienne zdanie.

(sa)

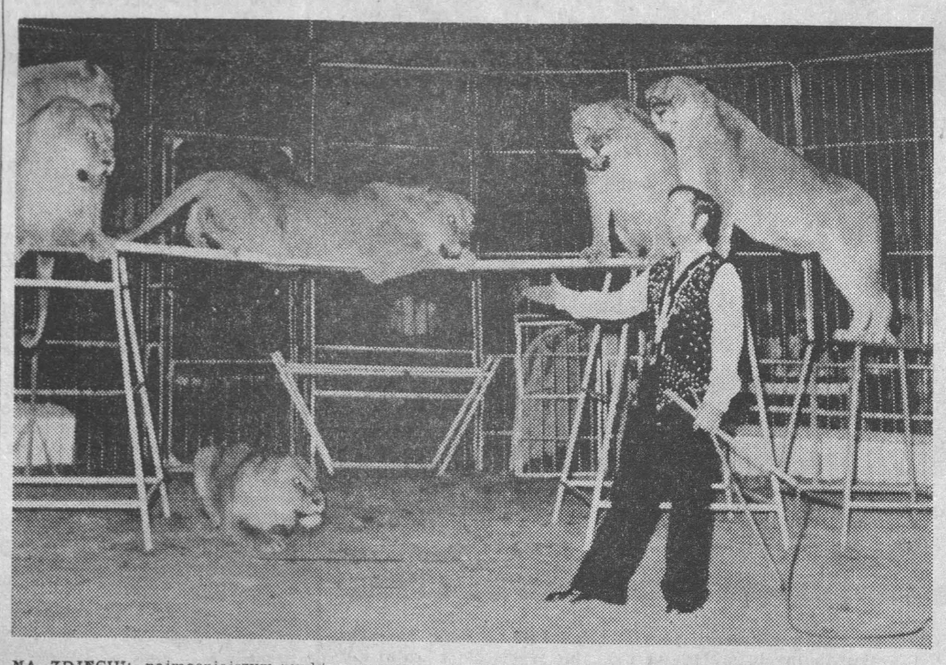

Cyrk „Arlekin"

Od 2 września w BIAŁYMSTOKU gościć będziemy znany cyrk „Arlekin", który przedstawi m. in. tresurę dzikich zwierząt. Ponadto — jak zwykle — zaprezentują się akrobaci, tancerze, komicy. W spektaklu udział biorą artyści z Czechosłowacji, Niemieckiej Republiki Demokratycznej i oczywiście z Polski. Dodatkowa atrakcją dla mieszkańców miasta będzie kawalkada cyrkowa, która 2 września ok. godz. 15 przejdzie ulicami: Kalinowskiego, Ostrowskiego, Lipowa, Sienkiewicza, Dzierżyńskiego. Zobaczymy w niej wielbłądy, lamy, zebry, małpy, psy i kozy.

W tym dniu odbędzie się — o godz. 19 — pierwsze przedstawienie. Natomiast 4 września — od godz. 9 do 12 — arena cyrkowa otwarta jest dla tych wszystkich, którzy obejrzeć chcą próby i karmienie zwierząt. Wstęp bezpłatny.

Cyrk przebywać będzie w Białymstoku ok. 3 tygodni, a bilety na przedstawienia nabywać można w kasach „Orbisu", „Gromady" i kasie cyrku. (gr)

NA ZDJĘCIU: najmocniejszym punktem programu cyrku „Arlekin" jest niewątpliwie tresura lwów.

co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki — przerwa urlopowa.

Państwowy Teatr Lalek — scena dla dzieci (ul. Warszawska 4/6) — „Król Admetus i królowa Alcesta", godz. 10 i 12.

KINA

„Pokój" — „Kochaj albo rzuć", prod. polsk., kol., godz. 12.30, 15, 17.30 i 20.

„Ton" — „Kochaj albo rzuć", prod. polsk., kol., godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.10.

„Syrena" — „Wążżż", prod. USA, kol. (od lat 15), godz. 10.30, 13 i 15.30; „Sami swoi" i „Nie ma mocnych", prod. polsk., kol., godz., 17.45.

„Studio" — „Bezkresne łąki", prod. polsk., kol. (od lat 15), godz. 16, 18 i 20.

„Związkowiec" — „Bliźniaczki", prod. koreańskiej, panor., godz. 17 i 20.

„Spotkanie" — „Żądło", prod. USA, kolor. (od lat 15), godz. 17.

„Kolejarz" — nieczynne.

KINA W WOJEWÓDZTWIE BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski — „Avanti", prod. USA (od lat 15).

Dąbrowa Białostocka — „Proszę o głos", prod. radz. (od lat 12).

Hajnówka — „Zanim nadejdzie dzień", prod. polsk. (od lat 15).

Łapy — „Pani Bovary, to ja", prod. polsk. (od lat 15).

Mońki — „Najlepsze w świecie", prod. polsk.

Sokółka — „Kariera na zlecenie", prod. franc. (od lat 18).

Kierownictwo kin zastrzega możliwość zmian programu.

MUZEA W BIAŁYMSTOKU

Muzeum Okręgowe — Ratusz — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17, w niedziele w godz. 10—16. Wystawy stałe: archeologiczna, XVI-wieczne freski z Supraśla, Galeria Malarstwa Polskiego. Wystawa czasowa: Malarstwo Ignacego Pieńkowskiego. (Przewodnik muzealny jest do dyspozycji wycieczek zgłoszonych na 2 dni przed zwiedzaniem).

Punkt Muzealny w Supraślu (Pałac Opatów) — czynny we wtorki w godz. 10—15, w piątki w godz. 13—16, w niedziele w godz. 10—14.

Ekspozycja wnętrz (Pałac w Choroszczy) — czynna w niedziele w godz. 11—16, w środy w godz. 11—17.

Galeria Rzeźb Alfonsa Karnego, ul. Mickiewicza 2 (Arsenał) — czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 11—17.

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego — Oddział Muzeum Okręgowego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 11—18. Wystawa czasowa: Rewolucja 1905—1907 na Białostocczyźnie.

Muzeum Wojska Polskiego, ul. Kilińskiego 7 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17, w czwartki w godz. 12—19, w niedziele w godz. 11—16. Wystawa stała: Dzieje wojskowe ziem północno-wschodnich Polski. Wystawa czasowa: Symbole żołnierskiej chwały.

Dział Martyrologii Muzeum WP, ul. Warszawska 1 — czynny codziennie (z wyjątkiem niedziel) w godz. 8—15 dla zgłoszonych grup wycieczkowych. Zgłoszenia należy kierować do Muzeum Wojska Polskiego, ul. Kilińskiego 7, tel. 315-39.

WYSTAWY W BIAŁYMSTOKU

Salon Wystawowy BWA (Arsenał), ul. Mickiewicza 2 — Malarstwo Stanisława Kamockiego (ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie); Malarstwo i grafika Andrzeja Strumiłło (okręg warszawski) — wystawy czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17.

Galeria Sztuki Współczesnej, ul. Dąbrowskiego — czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 12—19. Wystawa zbiorów stałych współczesnego malarstwa polskiego (z okresu 1965—1976).

radio i tv

RADIO PROGRAM I 1322 m

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 8.00, 12.05, 15.00, 16.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00; 0.11 Program nocny z Olsztyna; 5.06 Zielone Studio; 6.00 Sygnały dnia; 8.10 Estrada przyjaźni; 9.00 Lato z Radiem; 11.45 Tu radio kierowców; 12.25 Z musicalowej sceny; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.05 Od solisty do orkiestry; 13.15 Koncert życzeń; 13.35 Tańce ludowe Starego Kontynentu; 14.00 Studio „GAMA"; 16.00 Tu Jedynka; 18.33 Przeboje, przeboje; 19.15 Kiermasz polskiej piosenki; 19.40 Słynne tematy filmowe; 20.05 Nowa płyta D. Russosa; 20.25 Koncert życzeń muzyki poważnej; 21.05 Olimpijski Alert Młodzieży; 21.28 Mistrzowie nastroju; 22.23 Gra Zespół „Old Timers"; 22.30 Biuro Listów odpowiada; 22.40 Przypominamy R. Orbisona; 23.12 Wiadomości sportowe; 23.15 „Jam session".

PROGRAM II 219.6 m, 71.24 MHz

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30; 5.00 Poranek muzyczny z Krakowa; 5.45 Melodie na dziś; 6.15 Język rosyjski; 6.35 Gimnastyka; 6.55 Poranek informacyjno-muzyczny; 7.10 Małe muzykowanie; 7.50 G. Rossini: Uwertura do opery „Sroka złodziejka"; 8.00 Tu Jedynka; 9.30 „Trzy bajki kaszubskie" E. Pałasza; 9.40 „Wesołe lato"; 10.00 Poeta i jego świat; 10.30 J. Massenet: Uwertura do opery „Fedra"; 10.40 Mój dom, moje osiedle; 11.00 Wakacje melomana; 11.40 Melodie krakowskie; 12.05 Wakacje melomana; 12.25 „Ludzie i drzewa" — fragm. pow.; 12.45 Rytmy i melodie świata; 13.00 Wychowanie muzyczne kl. III—IV; 13.20 Śpiewają Wrocławskie Skowronki Radiowe; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Żołnierski koncert życzeń; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześniej; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.45 Grają: K. Danczowska i P. Paleczny; 15.30 Studio Plus; 16.10 Podróże muzyczne po kraju; 16.50 „Bodajbyś doczekał remontu" — kom. Z. Kazimierczuka; 17.00 Co piszą o muzyce; 17.20 „Dzieje grzechu literackiego" — mag.; 18.00 Na każde pytanie odpowiedź; 18.40 Urządzanie Ziemi; 19.00 Koncert symfoniczny; 20.00 Śpiewają J. Baker i D. Fischer-Dieskau; 20.25 Arcydzieła kameralistyki; 20.55 Symfonie S. Miaskowskiego; 21.45 Wiadomości sportowe; 21.52 Muzyka jazzowa; 22.00 Radiowy Tygodnik Kulturalny; 22.40 Muzyka polska XX wieku; 23.40 Utwory G. Dufaya.

PROGRAM IV 70.01 MHz

Wiadomości: 12.00, 16.00; 6.00 Mała muzyka poranna; 6.30 Gra „Jacek Tramer Combo"; 6.45 Poranek informacyjno-muzyczny; 7.40 W ludowych rytmach; 8.00 Przeboje na instrumenty; 8.10 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach; 8.35 Olsztyński Koncert Rozrywkowy; 9.00 Mozart: Kwartet smyczkowy C-dur; 9.30 Transmisja z p. II; 10.00 Geografia kl. VI; 10.25 L. Price i P. Domingo w duetach; 10.55 Brahms: IV Symfonia e-moll; 11.55 Gra zespół „System"; 12.05 „Gospodarskie rozmowy" — aud. T. Haładyja; 12.15 Muzyka; 12.25 Turniej kapel i śpiewaków ludowych; 13.00 Czy znasz swoje prawo?; 13.15 Muzyczne abecadło; 13.50 „Wakacje na własny rachunek"; 14.25 „Zbliżenia" — mag. lit.; 15.30 Matysiakowie; 16.05 Liszt: „Hamlet" — poemat symfoniczny; 16.20 Wszechnica Rodzinna; 16.50 „Bodajbyś doczekał remontu" — kom. Z. Kazimierczuka; 17.00 Śpiewają „Wawele"; 17.15 „Woda naprzód" — rep. Z. Brzozowskiego; 17.35 Z nagrań Stevie Wondera (stereo); 17.55 Wiadomości; 18.25 Rozmowy o sprawach rolnictwa; 18.40 Krajobrazy historyczne; 19.00 Siła wód i klimatu; 19.15 Język rosyjski; 19.30 Grają K. Philips i W. Trampler; 20.35 „Rocznicowe refleksje"; 20.59 „Salzburger Festspiele 1977" — transmisja recitalu S. Richtera; 22.40 Impresje jazzowe.

Program białostocki podajemy wytłuszczonym drukiem w programach II i IV.

TELEWIZJA PROGRAM I

9.00 „Wierzysz mi, wierzysz" — film TV ZSRR (kolor).
14.15 Program dnia.
14.20 Wakacyjne Kino Młodych: „Godziny nadziei" — film fab. prod. polsk.
15.50 Radzimy rolnikom.
16.00 Obiektyw — program województw: krakowskiego, krośnieńskiego, nowosądeckiego, przemyskiego, rzeszowskiego i tarnowskiego.
16.20 Dziennik (kolor).
16.30 Studio TV Młodych.
17.15 Kółko i krzyżyk — teleturniej.
17.30 Magazyn motoryzacyjny (kolor).
17.50 Program dla kobiet (kolor).
18.25 „Między nami jaskiniowcami" — film animowany prod. ameryk. (kolor).
18.50 Wystąpienie ambasadora Wietnamu.
19.00 Dobranoc (kolor).
19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor).
20.30 Miłość nie jedno ma imię — „Zaborcza miłość" — film prod. bułg. (kolor).
22.00 Świat i Polska (kolor).
22.35 Dziennik (kolor).

PROGRAM II

14.05 Program dnia.
14.10 Teatr TV: „Piknik".
15.30 Studio Bis — omówienie programu.
15.40 „Oddech" — z cyklu: „Pierwsza pomoc".
15.45 Chwila muzyki.
15.50 TV NRD przedstawia.
16.05 „Muhammad Ali" — film dokument.
16.25 „Wypadek na drodze" z cyklu: „Pierwsza pomoc".
16.35 Wielobój gwiazd.
17.30 TV ZSRR przedstawia.
17.50 Wielobój gwiazd.
18.40 Program lokalny.
19.00 Dobranoc (kolor).
19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor).
20.30 Studio Bis c.d.
20.35 „Nastroje — nas troje".
22.05 24 godziny (kolor).
22.15 „Smokie raz jeszcze" — program rozrywkowy.
22.30 Wtorek melomana.
23.30 Wakacje z językiem rosyjskim (kolor).

PR i TV zastrzegają sobie możliwości zmian w programie.

TELEWIZJA RADZIECKA

8.10 — Gimnastyka poranna (kolor).
8.30 — Filmy animowane (kolor).
9.35 — N. A. Rimski-Korsakow. „Mozart i Saleri" — film operowy.
10.40 — Robotnicze miasto Świerdłowsk — film dokumentalny.
13.30 — Twoja praca — twoje wyniki (kolor).
14.00 — Lermontow — malarz (kolor).
15.00 — Koncert w wykonaniu Państwowej Orkiestry Dętej RFSRR.
15.45 — Wynalazcy (kolor).
16.15 — Jeden za wszystkich, wszyscy za jednego.
17.15 — Początek nowego roku szkolnego (kolor).
17.45 — Ekran łączy przyjaciół (kolor).
18.45 — Dyskusja na temat projektu Konstytucji ZSRR.
19.00 — Nasz życiorys. Rok 1966 (kolor).
20.00 Program informacyjny „Czas".
20.30 — Piłka nożna. „Dynamo" Moskwa — „Naftowiec".

w razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel biura wezwań 999, tel. informacji pogotowia 222-22.

Ambulatorium Pogotowia, ul. M. Fornalskiej 11, tel. 240-41: internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe, rentgen, chirurgia dorosłych, czynne w godz. 19—7, w niedziele i święta całą dobę.

Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. biura wezwań 355-33: ambulatorium ogólne; ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3 a.

Informacja służby zdrowia — tel. 355-34.

Pogotowie MO — tel. 997.

Straż Pożarna — tel. 998.

Pogotowie Elektryczne — tel. 991.

Pogotowie Gazowe — w godz. 7—15 tel. 363-28, w godz. 15—7 tel. 992.

Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994.

Informacja kolejowa — tel. 910.

APTEKI

Apteka nr 05-007, ul. Wesołowskiego 2, tel. 219-04.

Apteka nr 05-003, ul. Lipowa 45, tel. 233-65.

Informacja o lekach — tel. 219-04.

Informacja o lekach z importu — tel. 368-01.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 — dyżurują oddziały: dziecięcy wewnętrzny i dziecięca chirurgia.

Klinika Dermatologiczna AMB, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 219-06.

Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia.

DYŻURY SZPITALI W DNIU 30.VIII.1977 r.

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 — dyżurują oddziały: chirurgia, laryngologia, okulistyka, neurologia, wewnętrzny, reanimacja, zakaźny dziecięcy.

Woj. Zespół p/Gruźliczy, ul. Warszawska 18, tel. 355-81 — dyżuruje oddział gruźlicy.

Woj. Szpital im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 15, tel. 357-71 — dyżuruje oddział położniczy.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 99.

APTEKI

Apteka nr 76-003, ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-03 do 24-09.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 99.

APTEKI

Apteka nr 79-033, ul. Kasprzaka 2/4, tel. 25-91

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. Kościuszki 101, tel. 22-41.

Vytautas Bubnys

Trzy dni w sierpniu

Tłumaczyła z rosyjskiego ELŻBIETA WASSONGOWA

[26]

Gdziesik poleciały. Żeby się tylko na jezioro nie wypuściły!

— Wiedzą przecież, że nie wolno.

— Mało tego, że wiedzą. Niedawno w Pakalniszkai utonął chłopczyk. Skoczył z brzegu, i gotowe. Okropnie się boję, pójdę i popatrzę.

— Niechże mama posiedzi, przecież cały dzień jest mama na nogach.

— Jedz synku, a ja zaraz...

Jak by żył, gdyby nie matka! Wychowała swoje dzieci — siódemkę, to nie żarty — teraz dogląda jego, i ani słowa skargi. Całe życie poświęciła dzieciom i wnukom, i w tym jest sens jej istnienia.

— Rolandas! Geniukas! — Matka na dworze woła wnuki.

Jakiś kęs drapie w gardle — boli jakby to był kawałek szkła.

— Dzieci, gdzie jesteście.

„Nie czekaj na mnie. Wiele myślałam i długo się do tego przygotowywałam. Widać to, co ma nastąpić, następuje i nic na to nie można poradzić. Wiem, że mnie potępiasz, że wszyscy będą mnie potępiać, ale nie mogę być tylko twoim cieniem..." I dopiero na samym końcu listu, jakby mimochodem: „We wrześniu zabiorę Rolandasa. Lepiej by chodził do szkoły w mieście. Mogłabym także Geniusa. Jak będziesz chciał.. Twoja była..." Była... Która zniknęła... Przepadła bez wieści. Wczesnym rankiem pojechał, by jej szukać, chciał trafić na ślad, przecież człowiek nie może zniknąć bez śladu. Jechał i myślał o innych listach od niej. Przypomniał sobie te, które otrzymał w ciągu tygodnia, aż do ostatniego, strasznego: „Przygotowuję się do ostatniego egzaminu. Nie będzie to łatwe, sama nie wiem, jak mi się uda... Boję się. Straszenie się boję..." Pomacał marynarkę, gdzie w wewnętrznej kieszeni leżał ten list i wszystkie inne, i teraz dopiero, w mieście, pomyślał o tym, ile w nich było lęku, skrywanego bólu i nie wypowiedzianych słów: przecież w pośpiechu przebiegał wzrokiem te linijki, jakby to były strzępy starej gazety „Po co ja je noszę?" — pomyślał i nawet nie mógł sobie przypomnieć, w jaki sposób listy znalazły się w jego kieszeni. Półprzytomny wlókł się ulicą, zupełnie jakby pierwszy raz znalazł się w dużym mieście. Patrzył na ludzi, którzy dokądś spieszyli, obojętnych wobec niego i wobec innych. Stał na przystanku trolejbusu i nie wiedział, dokąd jechać. Potem udał się na uniwersytet i tam mu powiedziano: „Niestety, towarzyszka Trakimiene nie przyszła na egzaminy państwowe". — „Chyba żartujecie" — poczuł się dotknięty. „Mówię wam, że towarzyszka Trakimiene nie zdała ani jednego egzaminu. A kto wy jesteście? — zapytał człowiek w rogowych okularach, a on zmieszał się i strasznie zapragnął usiąść i posiedzieć, ale wiedział, że trzeba stąd pójść, tylko nie wiedział dokąd „Kto wy jesteście?" — człowiek w okularach powtórzył pytanie, a on prędko odpowiedział: „Jestem jej znajomym". Naprawdę wydało mu się, że po prostu kiedyś ją znał. Potem jadł obiad w restauracji „Dainava" i przyglądał się kobietom. Wieczorem siedział w kawiarni — ze zmęczenia kręciło mu się w głowie — i przyglądał się kobietom. Miejsca w hotelu nie dostał, jak bezdomny spędził noc na dworcu — i przyglądał się kobietom. To samo robił rano i przez cały dzień. A kiedy wrócił, przywitały go smutne oczy matki. „Dlaczego ukrywasz to przede mną?" — zapytała „Co ja przed mamą ukrywam?" Nie zrozumiał nawet, o czym ona mówi. „Cała wieś już wie, tylko ja o niczym nie wiedziałam Ach, synku, synku..." Chciał pobiec na pocztę i zamówić rozmowę, ale na dworze doszedł do wniosku, że robiąc skandal doleje tylko oliwy do ognia. Zaczął wyczekiwać; nie mógł uwierzyć w treść listu. Przecież nie można tak nagle... Ale czy to doprawdy tak nagle? Czy mając tyle spraw na głowie nie przyzwyczaił się nie dostrzegać żony? Siedzi sobie w domu, to niech sobie siedzi, przecież dom jest pełen wszelkiego dobra: jeśli ma ochotę, to niech się uczy, niech jeździ do miasta; niech chodzi sama do kina i do teatru, on przecież nie ma czasu... Z początku prosiła, by jej towarzyszył, potem zaczęła robić mu wyrzuty, w końcu przycichła, i on się ucieszył: pogodziła się z losem, przyzwyczaiła do jego trybu życia... A może była to kobieca taktyka, może chciała uderzyć znienacka? Minął tydzień, zaczął się drugi, a on znów kręcił się w tłumie, sterczał przed kinami, obijał się w restauracjach. I ciągle czekał. Czekał wcale nie po to, żeby powiedzieć: wiesz, zapomnijmy o wszystkim co było, żyjmy tak, jak żyliśmy dotąd. On przecież i teraz czeka. Czeka każdego dnia, bo powalono go z zasadzki, a on chce walczyć twarzą w twarz, po męsku, i wyjść z tej walki jako zwycięzca.

W przedpokoju rozlegają się dziecięce kroki i Trakimas odkłada widelec.

— Tato, Genius stłukł szyby u Marczukonisa — od progu krzyczy Rolandas: jego oczka zdają się ciskać błyskawice.

— Jakie znów szyby?

— W ogrodzie!

— Diabeł was tam poniósł! Tego tylko brakuje, żebyście jak złodziejaszki biegali do czyichś ogrodów! Jak wezmę pasa...! — I już chwyta za klamrę, ale Rolandas chichocze — ojciec często grozi, ale jeszcze nigdy... Trakimas, zmieszany, opuszcza ręce. — A dlaczego ty skarżysz na Geniusa? Sam by się przyznał.

Znikają w otwartych drzwiach. Weseli, żywi chłopcy. Dlaczego jednak tak rzadko wspominają matkę? Czyżby jej miejsce zajęła babcia? A on... Jak by on dał sobie radę bez swojej matki... Jednakże powinna więcej wypoczywać.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Gazeta Współczesna

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium Adres Redakcji, ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok, skr. poczt. 193. Telefony: centrala 2-32-41 — łączy wszystkie działy redakcji: Redaktor Naczelny 2-09-35. Zastępca Redaktora Naczelnego 2-11-18, Zastępca Redaktora Naczelnego 2-77-10. Sekretarz Redakcji 2-15 08. Dział Reporterski 2-23-77. Dział Ekonomiczny 2-11-30. Dział Sportowy 2-23-17. Redakcja nocna 3-48-27, 374-03 Oddziały Redakcji: Suwałki ul Kościuszki 84, tel. 30-00, Łomża, ul. Sadowa 10 tel. 36-97. Wydawca: Przedsiębiorstwo Wydawniczo-Kolportażowe RSW „Prasa-Książka-Ruch" ul Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok. Telefony centrala 2-32-41. Dyrektor 2-11-10 Prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch", oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach: do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty.

Jednostki gospodarki uspołecznionej, instytucje i organizacje społeczno-polityczne oraz inne zakłady pracy składają zamówienia w miejscowościach, w których nie ma Oddziałów RSW oraz prenumeratorzy indywidualni zamawiają prenumeratę w urzędach pocztowych lub u doręczycieli. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę, która jest o 50% droższa od prenumeraty krajowej, przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych RSW „Prasa-Książka-Ruch", ul. Wronia 23 — 00-958 Warszawa. Adres Biura Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa-Książka Ruch" Białystok ul. Wesołowskiego 1 tel 2-32-41 Suwałki ul. Kościuszki 85, tel 30-00 Łomża, ul. Sadowa 10 tel. 37-01. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne. Nr indeksu 35009/35013.

B-1

Nr 196 (8287) 30.VIII.1977 r.

Szkolnictwo zawodowe przed pierwszym dzwonkiem

W dniach 26—27 sierpnia odbyła się w EŁKU konferencja dyrektorów szkół zawodowych woj. suwalskiego. Jednym z czołowych zagadnień była ocena przygotowań szkół zawodowych do rozpoczęcia nowego roku szkolnego w oparciu o wyniki pracy w roku minionym oraz niedawno przeprowadzone lustracje. Ważkim problemem rozpoczynającego się roku szkolnego — zdaniem kuratora Oświaty i Wychowania w Suwałkach, LUDWIKA BARTOSIAKA — jest realizacja koncepcji otwartej szkoły środowiskowej. W kontekście tym rozumie się przedłużony dzień pracy w szkole oraz konieczność stania się lokalnym organizatorem społeczności wychowującej, która powinna zarazem do procesu wychowawczego włączyć środowisko rodzinne, rówieśnicze i organizacje społeczno-polityczne.

Zadaniem szkoły środowiskowej będzie również opanowywanie i eliminowanie czynników działań negatywnych oraz koordynowanie poczynań dydaktycznych wszystkich instytucji.

Hasłem głównym w szkolnictwie zawodowym woj. suwalskiego będzie jakość pracy szkół zawodowych i wszechstronne przygotowanie absolwenta do pracy. Szkoła musi wiedzieć jakie umiejętności, jaką wiedzę oraz postawę społeczno - polityczną winien w przyszłości reprezentować jej absolwent. Pomocą w tym będzie objęcie nadzorem pedagogicznym przez Kuratorium Oświaty i Wychowania wszystkich szkół zawodowych, niezależnie o ich podporządkowania resortowego.

Ogółem w woj. suwalskim jest ponad 100 różnego typu szkół zawodowych, w których uczy się 19.923 dziewcząt i chłopców. Młodzież zdobywa umiejętności w piętnastu zawodach, z których wiodące kierunki to rolnictwo, służba zdrowia, turystyka, budownictwo. Łącznie szkoły te skupiają ponad 74 proc. młodzieży tego regionu.

Jak wynikało z wypowiedzi dyrektorów szkół, nie dopracowanym dotychczas problemem jest pobieranie praktycznej nauki zawodu w wytypowanych zakładach pracy. Zdaniem dyrektora Zasadniczej Szkoły Zawodowej w **Olecku** — **Zbigniewa Cisielskiego** większość zakładów nie jest przygotowana do szkolenia uczniów. Brak jest odpowiednio przeszkolonej kadry instruktorskiej, nie zawsze są wydzielone stanowiska pracy dla uczącej się młodzieży. Zakład często na pierwszym planie stawia produkcję i wykonanie planu, a na dalszym miejscu szkolenie. Brak często też odpowiedniego frontu robót. Tymczasem ponad 60 proc. młodzieży uczącej się w szkołach zawodowych praktyczną naukę zawodu pobiera w zakładach pracy.

Ustosunkowując się do tego problemu wicekurator — **Janusz Bartel** wskazał, że sprawa ta w roku szkolnym 1977—1978 ulegnie radykalnej poprawie na korzyść ucznia. Czy jednakże zapewnienie to nie jest zbyt optymistyczne, jeśli uwzględni się istniejące realia?

W pierwszych dniach roku szkolnego odbędzie się narada dyrektorów szkół oraz zakładów pracy, w których przeprowadzana jest rekrutacja uczniów i pobierana praktyczna nauka zawodu. Chodzi o jak najlepsze wcielanie w życie zaleceń polepszenia całokształtu szkolenia. Każdy zakład musi wydzielić odpowiednie stanowiska pracy, zadbać o dobór i przygotowanie instruktorów oraz prowadzić rekrutację pod kątem przydatności kandydata do zawodu.

JERZY WALUŚ

Z kwalifikacjami w życie

Miłą uroczystość przeżyło niedawno 20 młodych pracowników POM **Smolniki** w woj. łomżyńskim. Absolwenci trzyletniej przyzakładowej ZSZ otrzymali świadectwa jej ukończenia. Wraz z tym otrzymali zaświadczenia kwalifikujące ich do V grupy zaszeregowania, a także ukończenia praktycznej nauki zawodu w POM. Te ostatnie zwalniają absolwentów szkoły od odbycia stażu pracowniczego.

W POM Smolniki uczą się zawodu mechanicy pojazdów samochodowych. Uczniowie zdobywają tu gruntowne przygotowanie do zawodu; kształcenie odbywa się bowiem w warunkach zapewniających wysoką kulturę pracy. Kierownictwo POM troszczy się o zapewnienie uczniom jak najlepszych warunków.

Wśród tych, którzy swoją pracą i nauką zasłużyli na szczególne wyróżnienie, znaleźli się m. in.: **Tadeusz Doliasz, Wiesław Grzymała, Krzysztof Zalewski, Sławomir Mroczkowski, Wiesław Ragalski, Andrzej Odachowski.** (jf)

Gorący okres w grajewskiej „Centrali Nasiennej"

- Praca na trzy zmiany
- Dostawy na planowe odnowienie

W grajewskiej „Centrali Nasiennej" trwa gorący okres przygotowywania kwalifikowanego ziarna siewnego. Praca odbywa się na trzy zmiany, bez względu na wolne soboty i dni świąteczne. Wykorzystano wszystkie dostępne pomieszczenia. W wolnej chwilowo ziemniaczarce gromadzone jest ziarno ze spółdzielni kółek rolniczych. Na twardej nawierzchni dziedzińca przebiega przerzucanie 220 ton ozimej pszenicy „Grana", dostarczonej przez Państwowy Ośrodek Hodowli Zarodowej w Grabowie.

Wśród 123-osobowej załogi szczególnie ofiarnie pracują: **Karol Jamiński, Jerzy Narolewski, Alina Aksionow, Edward Walejewski, Edward Adasiewicz i Wacław Kurzątkowski, Waldemar Drozd, Bogusław Łazowski i Piotr Sitek.** Do czynu społecznego przy suszeniu, oczyszczaniu i przygotowaniu ziarna zgłosili się też pracownicy biurowi. Wszyscy kierownicy zobowiązali się przewozić materiał siewny dla rolników również w wolne soboty i niedziele.

Grajewski Oddział „Centrali Nasiennej" ma skupić od PGR, SKR i POHZ ponad 3.640 ton ziarna tzw. kwalifikatów, w tym przeszło tysiąc ton żyta, 540 ton pszenicy ozimej, 1500 ton jęczmienia jarego i 600 ton owsa. Ponadto, poza kontraktacją, skupi 230 ton pszenicy kwalifikowanej i 100 ton żyta. Do 27 sierpnia przyjęto już do magazynów prawie 800 ton żyta. Całkowicie przygotowano 700 ton, z tego na ponad 60 ton żyta uzyskano świadectwa Stacji Oceny Nasion, co upoważnia do sprzedaży nasion rolnikom na planowe odnowienie. Przyjęto też przeszło 400 ton pszenicy ozimej.

Na jesienne siewy, w ramach planowego odnowienia, indywidualni rolnicy otrzymają 1260 ton żyta. Będą to bardzo intensywne odmiany jak „Dańkowskie Złote" i „Srebrne" oraz „Pancerne". Obok tego przeznaczono dla rolników 77 ton pszenicy ozimej odmiany „Grana", „Jana", „Aria" i „Mironowska". Do punktów odbioru dostarczono już 55 ton żyta i 52 tony pszenicy ozimej. W najbliższych dniach całość materiału siewnego znajdzie się w czternastu punktach odbioru m. in. w **Rudzie, Popowie, Stawiskach, Wiszowatych, Rajgrodzie, Wąsoszu.** Na życzenie rolnika „Centrala Nasienna" może dostarczyć ziarno siewne własnym transportem. (mar)

Niebezpieczny zakręt

Zakręt w MĘŻENINIE należy do bardzo niebezpiecznych. Wydarzyło się już tu kilkanaście wypadków drogowych. Sporo osób doznało ciężkich i lżejszych obrażeń, liczne samochody zostały poważnie uszkodzone. Nie wiadomo dlaczego znak informujący o niebezpiecznym zakręcie ustawiony jest jedynie od strony Białegostoku; natomiast nie ma takiego od strony Zambrowa. Jeszcze bardziej od znaku ostrzegawczego przydałoby się tutaj ograniczenie szybkości nawet do 50 km/godz. (h)

Śladem listu do „Gazety"

Czytelniczka Lila M. z Augustowa nabyła w sklepie meblowym komplet kuchenny „Kasia", produkcji Olsztyńskich Fabryk Mebli. Po krótkim użytkowaniu zepsuł się w szafce jeden z zawiasów. Po dłuższym poszukiwaniu wspomnianej części Czytelniczka dowiedziała się, że nie otrzyma nigdzie pojedyńczych egzemplarzy. Poradzono jej zwrócić się do producenta mebli, co też uczyniła. Jednakże wysłany pod właściwym adresem list polecony pozostał bez odpowiedzi. Zawiedziona Czytelniczka napisała o swoich kłopotach do redakcji, prosząc nas o interwencję i pomoc w nabyciu niezbędnej części do kredensu.

O załatwienie sprawy poprosiliśmy dyrekcję Olsztyńskich Fabryk Mebli. Dyrekcja stosunkowo szybko — tym razem — zareagowała na prośbę, zlecając zakładowi w Bartoszycach wysyłkę potrzebnych do kredensu zawiasów w ilości 2 sztuk. Zawiasy zostaną dosłane nieodpłatnie. Szkoda tylko, że nastąpiło to dopiero po interwencji redakcji. (jg)

Wzgórza Szeskie jak połoniny

Wzgórza Szeskie swoim wyglądem coraz bardziej przypominają południowe, górskie regiony Polski. Decyduje o tym nie tylko sam krajobraz, mocno pofałdowany i zalesiony, ale także — i to w coraz większym stopniu — widok pasących się owiec.

Już od kilku lat PGR w **Gołdapi** stawia na rozwój hodowli owiec. Wzgórza Szeskie, ze względu na niezbyt dobre gleby, są trudne do uprawy zbóż, ziemniaków, czy też innych roślin. Tymczasem owce są najmniej wymagającymi zwierzętami i jednocześnie przynoszą dobre efekty ekonomiczne.

Obecnie PGR posiada 5.900 owiec. W końcu br. będzie ich 8.500. Wzrost pogłowia jest możliwy dzięki oddaniu do użytku nowoczesnej fermy w **Kowalikach.** Wszystkie prace zasadnicze są już wykonane. **Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego w Gołdapi** dodatkowo buduje trzy wiaty na pastwiskach i drogę dojazdową.

Pięć nowocześnie wyposażonych owczarni w Kowalikach w połowie września, kiedy to owce zejdą z pastwisk, przyjmie 2.500 matek wraz z przychówkiem. Plan rozwoju hodowli owiec przewiduje, że w końcu r. 1980, po oddaniu następnych obiektów tego typu, w obrębie Wzgórz Szeskich hodować się będzie 13,5 tys. owiec. Będą to przede wszystkim owce długowełniste rasy polskiej. Są one najbardziej odporne na stosunkowo surowy klimat panujący na tych terenach.

Owczarnie w Kowalikach są prawie w całości z drewnianych segmentów. Zapewnia to szybkie tempo montażu i małą wilgotność potrzebną w owczarniach. Koszt budowy jest stosunkowo niski.

Zanim owce zejdą z pastwisk, pomieszczenia wykorzystane są do magazynowania i przesuszania zbóż. (stk)

Łomżyńskimi Krupówkami nazwali mieszkańcy miasta ul. Mariana Buczka. Jest ona zamknięta dla ruchu kołowego, stanowiąc deptak (stromy spadek). Nie taki stromy jak w Zakopanem, ale zawsze. (gal)

Fot. Gabor Lorinczy

Zaniedbane targowisko

W GRAJEWIE przy ul. Buczka znajduje się targowisko nabiałowo-warzywno-owocowe. Jest to w zasadzie tylko pusty plac ogrodzony siatką. W każdy wtorek i piątek zapełnia się on sprzedającymi i kupującymi. Obok śmietany, serów, jaj, różnego drobiu sprzedaje się tu grzyby, warzywa i owoce. Nie brak też stoisk z „ciuchami".

Targowisko jest potrzebne. Chodzi tylko o to, aby sprzedaż odbywała się w bardziej higienicznych warunkach. (mar)

W Lipsku o sporcie

Gmina **Lipsk** nad Biebrzą należy do najbardziej rozwijających się w woj. suwalskim. Jest jednak dziedzina życia, która w jakimś stopniu odbiega od ogólnych osiągnięć. Mowa tu o sporcie, któremu poświęcone było posiedzenie Egzekutywy Komitetu Gminnego PZPR. Gospodarze gminy, wspólnie z zaproszonymi na posiedzenie gośćmi, przedstawicielem Wydziału Organizacyjnego KW Lechem Gierulą, zastępcą dyrektora Wydziału Kultury Fizycznej i Turystyki UW, Tadeuszem Kotarskim oraz wiceprzewodniczącym Rady Wojewódzkiej LZS, Aleksandrem Czuprem — po wysłuchaniu sprawozdania z działalności ubiegłorocznej stwierdzili, że osiągnięte dotychczas wyniki nie są wystarczające. Tym bardziej, że Lipsk dysponuje już w tej chwili pełnowymiarową salą gimnastyczną przy zbiorczej szkole gminnej i — również pełnowymiarowym basenem pływackim.

W oparciu o tę bazę — powinno się prowadzić bardziej ożywioną działalność sportową. Obiecana pomoc Wydziału Kultury Fizycznej i Turystyki, RW LZS przy budowie stadionu, jak również przekonanie samych gospodarzy o potrzebie intensyfikacji działalności sportowej stwarzają nadzieję, że gmina Lipsk również i pod tym względem już w niedalekiej przyszłości należeć będzie do przodujących.

Podczas posiedzenia Egzekutywy mówiono też o rozwoju turystyki. Lipsk już obecnie dysponuje pewną ilością miejsc w kwaterach prywatnych. W przyszłym roku planowane jest oddanie do użytku zajazdu, który będzie dysponować 50 miejscami noclegowymi. (stk)

Bezpłatne ustawianie świateł

W ubiegłą sobotę w stacji benzynowej CPN w **Ełku** odbyła się kolejna — zainicjowana przez Białostockie Przedsiębiorstwo Obrotu Produktami Naftowymi — akcja bezpłatnego ustawiania świateł w samochodach.

Z możliwości tej skorzystało 62 kierowców. Jak twierdzi koordynator miejscowej stacji CPN, **Jerzy Franczak** aż 22 samochody miały niewłaściwie ustawione żarówki, w 29 pojazdach stwierdzono nieprawidłowo ustawione światła, a w jedenastu samochodach były niewłaściwie założone szkła reflektorowe. Wszystkie te mankamenty zostały od ręki usunięte. (jw)

co, gdzie, kiedy?

TEATRY

W BIAŁYMSTOKU

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki — przerwa urlopowa.

Państwowy Teatr Lalek — scena dla dzieci (ul. Warszawska 4/6) — „Król Admetus i królowa Alcesta", godz. 10 i 12.

KINA W WOJEWÓDZTWACH ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Millenium" — „Terror Mechagodzilli", prod. jap.

Łomża „Październik" — „Vincent, Francois, Paul i inni", prod. franc. (od lat 15).

Grajewo — „Znachor" i „Profesor Wilczur", prod. polsk. (od lat 12).

Kolno — „Sekcja specjalna", prod. franc. (od lat 15).

Wysokie Mazowieckie — „Godziny grozy", prod. ang. (od lat 15).

Zambrów — „Alicja już tu nie mieszka", prod. USA (od lat 15).

SUWAŁSKIM

Suwałki „Bałtyk" — „Strach nad miastem", prod. franc. (od lat 18).

Suwałki „Merkury" — „Drapieżca", prod. franc. (od lat 15).

Augustów — „Rewolwer Python 357", prod. franc. (od lat 15).

Ełk „Polonia" — „Odpowiedź zna tylko wiatr", prod. RFN (od lat 15).

Ełk „Orzeł" — „Britanic w niebezpieczeństwie", prod. ang. (od lat 15).

Ełk „Zorza" — „Policjanci", prod. USA (od lat 18).

Giżycko — „Brawurowe porwanie", prod. USA (od lat 18).

Gołdap — „Ryzykant", prod. USA (od lat 15); Film studyjny — „Strach na wróble", prod. USA (od lat 15).

Mikołajki — „Dziewczyna do dziecka", prod. włosk. (od lat 18).

Olecko — „Raferty i dziewczyny", prod. USA (od lat 15).

Orzysz — „Kochaj albo rzuć", prod. polsk.

Pisz — „Konie Valdeza", prod. włosk. (od lat 15).

Ruciane-Nida — „Strach nad miastem", prod. franc. (od lat 18).

Sejny — „Ostatni pociąg z Gun Hill", prod. USA (od lat 15).

Węgorzewo — „Wrzos", prod. polsk. (od lat 12).

Kierownictwo kin zastrzega możliwość zmian programu.

MUZEA

W ŁOMŻY

Muzeum Okręgowe, ul. Sadowa 12 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9—15, we wtorki i czwartki w godz. 9—18, w niedziele w godz. 13—17. Wystawy stałe: Rzeźba ludowa Ziemi Łomżyńskiej; Jantar — bursztyn znad Narwi; Ludowe instrumenty muzyczne; Strój i tkanina kurpiowska.

Park Etnograficzny Północno-Wschodniego Mazowsza im. A. Chętnika w Nowogrodzie — czynny codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9—16.

Muzeum Rolnictwa im. K. Kluka w Ciechanowcu — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9—16, w niedziele i święta w godz. 11—19. Wystawy stałe: Dzieje rolnictwa — techniki uprawy, pasterstwo i hodowla, transport wiejski, mechanizacja rolnictwa, rzemiosło, tkactwo ludowe, monografia Krzysztofa Kluka, skansen mazowiecko-podlaski z ekspozycją wnętrz. Wystawa czasowa: Meble ludowe Podlasia.

W SUWAŁKACH

Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17. Wystawy stałe: Pradzieje Ziemi Suwalskiej; Alfred Wierusz-Kowalski 1846—1915. Wystawa czasowa: Rzeźby Bohdana Chmielewskiego.

Muzeum im. M. Konopnickiej — Oddział Muzeum Okręgowego, ul. Kościuszki 31 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9—16. Wystawa stałe: Maria Konopnicka 1842—1910; Ekspozycja saloniku z połowy XIX wieku. Wystawa czasowa: Projekty pocztówek Jana Marcina Szancera oparte na motywach utworu M. Konopnickiej „O krasnoludkach i sierotce Marysi".

WYSTAWY

W ŁOMŻY

ŁOMŻYŃSKIEGO TOWARZYSTWA FOTOGRAFICZNEGO

Himalaje — barwne fotografie Mirosława Wiśniewskiego — Muzeum Okręgowe — wystawa czynna w godzinach otwarcia Muzeum.

„Foto-media" Władysława Mścichowskiego (fotografia abstrakcyjna) — pawilon handlowy WSS nr 49 na Osiedlu Waryńskiego w Łomży. Wystawa czynna w godzinach otwarcia sklepu.

radio i tv

RADIO

PROGRAM I

1322 m

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 8.00, 12.05, 15.00, 16.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00; 0.11 Program nocny z Olsztyna; 5.06 Zielone Studio; 6.00 Sygnały dnia; 8.10 Estrada przyjaźni; 9.00 Lato z Radiem; 11.45 Tu radio kierowców; 12.25 Z musicalowej sceny; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.05 Od solisty do orkiestry; 13.15 Koncert życzeń; 13.35 Tańce ludowe Starego Kontynentu; 14.00 Studio „GAMA"; 16.00 Tu Jedynka; 18.23 Przeboje, przeboje; 19.15 Kierowcy z polskiej piosenki; 19.40 Ciekawe tematy filmowe; 20.05 Nowa płyta D. Russosa; 20.25 Koncert życzeń muzyki poważnej; 21.05 Olimpijski Alert Młodzieży; 21.28 Mistrzowie nastroju; 22.23 Gra Zespół „Old Timers"; 22.30 Biuro Listów odpowiada; 22.40 Przypominamy R. Orbisona; 23.12 Wiadomości sportowe; 23.15 „Jam session".

PROGRAM II

219.6 m 71.24 MHz

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30; 5.00 Poranek muzyczny z Krakowa; 5.45 Melodie na dziś; 6.15 Język rosyjski; 6.35 Gimnastyka; 6.55 Poranek informacyjno-muzyczny; 7.10 Małe muzykowanie; 7.50 G. Rossini: Uwertura do opery „Sroka złodziejka"; 8.00 Tu Jedynka; 9.30 „Trzy bajki kaszubskie" E. Pałasza; 9.40 „Wesołe lato"; 10.00 Poeta i jego świat; 10.30 J. Massenet: Uwertura do opery „Fedra"; 10.40 Mój dom, moje osiedle; 11.00 Wakacje melomana; 11.40 Melodie krakowskie; 12.05 Wakacje melomana; 12.25 „Ludzie i drzewa" — fragm. pow.; 12.45 Rytmy i melodie świata; 13.00 Wychowanie muzyczne kl. III—IV; 13.20 Śpiewaia Wrocławskie Skowronki Radiowe; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Żołnierski koncert życzeń; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześniej; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.45 Grają: K. Danczowska i P. Paleczny; 15.30 Studio Plus; 16.10 Podróże muzyczne po kraju; 16.50 „Bodajbyś doczekał remontu" — kom. Z. Kazimierczuka; 17.00 Co pisza o muzyce; 17.20 „Dzieje grzechu literackiego" — mag.; 18.00 Na każde pytanie odpowiedź; 18.40 Urzadzanie Ziemi; 19.00 Koncert symfoniczny; 20.00 Śpiewają J. Baker i D. Fischer-Dieskau; 20.25 Arcydzieła kameralistyki; 20.55 Symfonie S. Miaskowskiego; 21.45 Wiadomości sportowe; 21.52 Muzyka jazzowa; 22.00 Radiowy Tygodnik Kulturalny; 22.40 Muzyka polska XX wieku; 23.40 Utwory G. Dufaya.

PROGRAM IV

70.01 MHz

Wiadomości: 12.00, 16.00; 6.00 Mała muzyka poranna; 6.30 Gra „Jacek Tramer Combo"; 6.45 Poranek informacyjno-muzyczny; 7.40 W ludowych rytmach; 8.00 Przeboje na instrumenty; 8.10 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach; 8.35 Olsztyński Koncert Rozrywkowy; 9.00 Mozart: Kwartet smyczkowy C-dur; 9.30 Transmisja z p. II; 10.00 Geografia kl. VI; 10.25 L. Price i P. Domingo w duetach; 10.55 Brahms: IV Symfonia e-moll; 11.55 Gra zespół „System"; 12.05 „Gospodarskie rozmowy" — aud. T. Haładyja; 12.15 Muzyka; 12.25 Turniej kapel i śpiewaków ludowych; 13.00 Czy znasz swoje prawo?; 13.15 Muzyczne abecadło; 13.50 „Wakacje na własny rachunek"; 14.25 „Zbliżenia" — mag. lit.; 15.30 Matysiakowie; 16.05 Liszt: „Hamlet" — poemat symfoniczny; 16.20 Wszechnica Rodzinna; 16.50 „Bodajbyś doczekał remontu" — kom. Z. Kazimierczuka; 17.00 Śpiewają „Wawele"; 17.15 „Woda naprzód" — rep. Z. Brzozowskiego; 17.35 Z nagrań Stevie Wondera (stereo); 17.55 Wiadomości; 18.25 Rozmowy o sprawach rolnictwa; 18.40 Krajobrazy historczne; 19.00 Siła wód i klimatu; 19.15 Język rosyjski; 19.30 Grają K. Philips i W. Trampler; 20.35 „Rocznicowe refleksje"; 20.59 „Salzburger Festspiele 1977" — transmisja recitalu S. Richtera; 22.40 Impresje jazzowe.

Program białostocki podajemy wytłuszczonym drukiem w programach II i IV.

TELEWIZJA

PROGRAM I

9.00 „Wierzysz mi, wierzysz" — film TV ZSRR (kolor).

14.15 Program dnia.

14.20 Wakacyjne Kino Młodych: „Godziny nadziei" — film fab. prod. polsk.

15.50 Radzimy rolnikom.

16.00 Obiektyw — program województw: krakowskiego, krośnieńskiego, nowosądeckiego, przemyskiego, rzeszowskiego i tarnowskiego.

16.20 Dziennik (kolor).

16.30 Studio TV Młodych.

17.15 Kółko i krzyżyk — teleturniej.

17.30 Magazyn motoryzacyjny (kolor).

17.50 Program dla kobiet (kolor).

18.25 „Między nami jaskiniowcami" — film animowany prod. ameryk. (kolor)

18.50 Wystąpienie ambasadora Wietnamu.

19.00 Dobranoc (kolor).

19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor).

20.30 Miłość nie jedno ma imię — „Zaborcza miłość" — film fab. prod. bułg. (kolor).

22.00 Świat i Polska (kolor).

22.35 Dziennik (kolor).

PROGRAM II

14.05 Program dnia.

14.10 Teatr TV: „Piknik".

15.30 Studio Bis — omówienie programu.

15.40 „Oddech" — z cyklu: „Pierwsza pomoc".

15.45 Chwila muzyki.

15.50 TV NRD przedstawia.

16.05 „Muhammad Ali" — film dokument.

16.25 „Wypadek na drodze" z cyklu: „Pierwsza pomoc".

16.35 Wielobój gwiazd.

17.30 TV ZSRR przedstawia.

17.50 Wielobój gwiazd.

18.40 Program lokalny.

19.00 Dobranoc (kolor).

19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor).

20.30 Studio Bis c.d.

20.35 „Nastroje — nas troje".

22.05 24 godziny (kolor).

22.15 „Smokie raz jeszcze" — program rozrywkowy.

22.30 Wtorek melomana.

23.30 Wakacje z językiem rosyjskim (kolor).

PR i TV zastrzegają sobie możliwości zmian w programie.

TELEWIZJA

RADZIECKA

8.10 — Gimnastyka poranna (kolor).

8.30 — Filmy animowane (kolor).

9.35 — N. A. Rimski-Korsakow. „Mozart i Saleri" — film operowy.

10.40 — Robotnicze miasto Świerdłowsk — film dokumentalny.

13.30 — Twoja praca — twoje wyniki (kolor).

14.00 — Lermontow — malarz (kolor).

15.00 — Koncert w wykonaniu Państwowej Orkiestry Dętej RFSRR.

15.45 — Wynalazcy (kolor).

16.15 — Jeden za wszystkich, wszyscy za jednego.

17.15 — Początek nowego roku szkolnego (kolor).

17.45 — Ekran łączy przyjaciół (kolor).

18.45 — Dyskusja na temat projektu Konstytucji ZSRR.

19.00 — Nasz życiorys. Rok 1966 (kolor).

20.00 Program informacyjny „Czas".

20.30 — Piłka nożna. „Dynamo" Moskwa — „Naftowiec".

w razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, tel. informacji pogotowia 222-22.

Ambulatorium Pogotowia, ul. M. Fornalskiej 11, tel. 240-41: internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe, rentgen, chirurgia dorosłych, czynne w godz. 19—7, w niedziele i święta całą dobę.

Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. biura wezwań 355-33: ambulatorium ogólne; ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3 a.

Informacja służby zdrowia — tel. 355-34.

Pogotowie MO — tel. 997.

Straż Pożarna — tel. 998.

Pogotowie Elektryczne — tel. 991.

Pogotowie Gazowe — w godz. 7—15 tel. 363-28, w godz. 15—7 tel. 992.

Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994.

Informacja kolejowa — tel. 910.

APTEKI

Apteka nr 05-007, ul. Wesołowskiego 2, tel. 219-04.

Apteka nr 05-003, ul. Lipowa 45, tel. 233-65.

Informacja o lekach — tel. 219-04.

Informacja o lekach z importu — tel. 368-01.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 — dyżurują oddziały: dziecięcy wewnętrzny i dziecięca chirurgia.

Klinika Dermatologiczna AMB, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 219-06.

Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia.

DYŻURY SZPITALI

W DNIU 30.VIII.1977 r.

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 — dyżurują oddziały: chirurgia, laryngologia, okulistyka, neurologia, wewnętrzny, reanimacja, zakaźny dziecięcy.

Woj. Zespół p/Gruźliczy, ul. Warszawska 18, tel. 355-81 — dyżuruje oddział gruźlicy.

Woj. Szpital im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 15, tel. 357-71 — dyżuruje oddział położniczy.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 99.

APTEKI

Apteka nr 76-003, ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-05 do 24-09.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 99.

APTEKI

Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 2/4, tel. 25-91

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. Kościuszki 101, tel. 22-41.

Vytautas Bubnys

Trzy dni w sierpniu

Tłumaczyła z rosyjskiego ELŻBIETA WASSONGOWA

[26]

Gdziesik poleciały. Żeby się tylko na jezioro nie wypuściły!

— Wiedzą przecież, że nie wolno.

— Mało tego, że wiedzą. Niedawno w Pakalniszkai utonął chłopczyk. Skoczył z brzegu, i gotowe. Okropnie się boję, pójdę i popatrzę.

— Niechże mama posiedzi, przecież cały dzień jest mama na nogach.

— Jedz synku, a ja zaraz...

Jak by żył, gdyby nie matka! Wychowała swoje dzieci — siódemkę, to nie żarty — teraz dogląda jego, i ani słowa skargi. Całe życie poświęciła dzieciom i wnukom, i w tym jest sens jej istnienia.

— Rolandas! Geniukas! — Matka na dworze woła wnuki.

Jakiś kęs drapie w gardle — boli jakby to był kawałek szkła.

— Dzieci, gdzie jesteście.

„Nie czekaj na mnie. Wiele myślałam i długo się do tego przygotowywałam. Widać to, co ma nastąpić, następuje i nic na to nie można poradzić. Wiem, że mnie potępiasz, że wszyscy będą mnie potępiać, ale nie mogę być tylko twoim cieniem..." I dopiero na samym końcu listu, jakby mimochodem: „We wrześniu zabiorę Rolandasa. Lepiej by chodził do szkoły w mieście. Mogłabym także Geniusa. Jak będziesz chciał.. Twoja była..." Była... Która zniknęła... Przepadła bez wieści. Wczesnym rankiem pojechał, by jej szukać, chciał trafić na ślad, przecież człowiek nie może zniknąć bez śladu. Jechał i myślał o innych listach od niej. Przypomniał sobie te, które otrzymał w ciągu tygodnia, aż do ostatniego, strasznego: „Przygotowuję się do ostatniego egzaminu. Nie będzie to łatwe, sama nie wiem, jak mi się uda... Boję się. Strasznie się boję..." Pomacał marynarkę, gdzie w wewnętrznej kieszeni leżał ten list i wszystkie inne, i teraz dopiero, w mieście, pomyślał o tym, ile w nich było lęku, skrywanego bólu i nie wypowiedzianych słów: przecież w pośpiechu przebiegał wzrokiem te linijki, jakby to były strzępy starej gazety „Po co ja je noszę?" — pomyślał i nawet nie mógł sobie przypomnieć, w jaki sposób listy znalazły się w jego kieszeni. Półprzytomny wlókł się ulicą, zupełnie jakby pierwszy raz znalazł się w dużym mieście. Patrzył na ludzi, którzy dokądś spieszyli, obojętnych wobec niego i wobec innych. Stał na przystanku trolejbusu i nie wiedział, dokąd jechać. Potem udał się na uniwersytet i tam mu powiedziano: „Niestety, towarzyszka Trakimiene nie przyszła na egzaminy państwowe". — „Chyba żartujecie" — poczuł się dotknięty. „Mówię wam, że towarzyszka Trakimiene nie zdała ani jednego egzaminu. A kto wy jesteście? — zapytał człowiek w rogowych okularach, a on zmieszał się i strasznie zapragnął usiąść i posiedzieć, ale wiedział, że trzeba stąd pójść, tylko nie wiedział dokąd. „Kto wy jesteście?" — człowiek w okularach powtórzył pytanie, a on prędko odpowiedział: „Jestem jej znajomym". Naprawdę wydało mu się, że po prostu kiedyś ją znał. Potem jadł obiad w restauracji „Dainava" i przyglądał się kobietom. Wieczorem siedział w kawiarni — ze zmęczenia kręciło mu się w głowie — i przyglądał się kobietom. Miejsca w hotelu nie dostał, jak bezdomny spędził noc na dworcu — i przyglądał się kobietom. To samo robił rano i przez cały dzień. A kiedy wrócił, przywitały go smutne oczy matki. „Dlaczego ukrywasz to przede mną?" — zapytała. „Co ja przed mamą ukrywam?" Nie zrozumiał nawet, o czym ona mówi. „Cała wieś już wie, tylko ja o niczym nie wiedziałam. Ach, synku, synku..." Chciał pobiec na pocztę i zamówić rozmowę, ale na dworze doszedł do wniosku, że robiąc skandal doleje tylko oliwy do ognia. Zaczął wyczekiwać; nie mógł uwierzyć w treść listu. Przecież nie można tak nagle... Ale czy to doprawdy tak nagle? Czy mając tyle spraw na głowie nie przyzwyczaił się nie dostrzegać żony? Siedzi sobie w domu, to niech sobie siedzi, przecież dom jest pełen wszelkiego dobra; jeśli ma ochotę, to niech się uczy, niech jeździ do miasta; niech chodzi sama do kina i do teatru, on przecież nie ma czasu... Z początku prosiła, by jej towarzyszył, potem zaczęła robić mu wyrzuty, w końcu przycichła, i on się ucieszył: pogodziła się z losem, przyzwyczaiła do jego trybu życia... A może była to kobieca taktyka, może chciała uderzyć znienacka? Minął tydzień, zaczął się drugi, a on znów kręcił się w tłumie, sterczał przed kinami, obijał się w restauracjach. I ciągle czekał. Czekał wcale nie po to, żeby powiedzieć: wiesz, zapomnijmy o wszystkim co było, żyjmy tak, jak żyliśmy dotąd. On przecież i teraz czeka. Czeka każdego dnia, bo powalono go z zasadzki, a on chce walczyć twarzą w twarz, po męsku, i wyjść z tej walki jako zwycięzca.

W przedpokoju rozlegają się dziecięce kroki i Trakimas odkłada wideleč.

— Tato, Genius stłukł szyby u Marczukonisa — od progu krzyczy Rolandas: jego oczka zdają się ciskać błyskawice.

— Jakie znów szyby?

— W ogrodzie!

— Diabeł was tam poniósł! Tego tylko brakuje, żebyście jak złodziejaszki biegali do czyichś ogrodów! Jak wezmę pasa...! — I już chwyta za klamrę, ale Rolandas chichocze — ojciec często grozi, ale jeszcze nigdy... Trakimas, zmieszany, opuszcza ręce. — A dlaczego ty skarżysz na Geniusa? Sam by się przyznał.

Znikają w otwartych drzwiach. Weseli, żywi chłopcy. Dlaczego jednak tak rzadko wspominają matkę? Czyżby jej miejsce zajęła babcia? A on... Jak by on dał sobie radę bez swojej matki... Jednakże powinna więcej wypoczywać.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Gazeta Współczesna

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium Telefony: centrala 2-32-41 — łączy wszystkie działy redakcji: Redaktor dyżurny Naczelnego 2-77-10. Sekretarz Redakcji 2-15-08